



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 15)

Nr 1571/VI kad.
2.12.2008 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 1571/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 15)

2 grudnia 2008 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady i prof. **Danuty Koradeckiej**, zastępcy przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2007 r.,**
- **„Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce na różnych poziomach nauczania i kształcenia” – materiały przygotowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy,**
- **„Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2009 r.” – materiał przygotowany przez Główny Inspektorat Pracy,**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Stefan Niesiołowski** wicemarszałek Sejmu RP, **Tadeusz Zając** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Włodkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Teresa Bader** zastępca dyrektora Departamentu ds. Studentów i Doktorantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Danuta Koradecka** dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Ewa Sikorska** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

W pierwszej części posiedzenia odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów laureatom XXXVI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy i IX edycji Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pragnę powitać na dzisiejszej uroczystości naszych znamienitych gości, którzy zaszczytili nas swoją obecnością – pana Stefana Niesiołowskiego wicemarszałka Sejmu RP, pana Radosława Mleczkę podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, pana Zbigniewa Włodkowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Rafała Baniaka podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, pana Tadeusza Zająca głównego inspektora pracy, pana Henryka Smolarza prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pana Marka Walczaka prezesa Urzędu Dozoru Technicznego, panią Marię Szczur członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana Wojciecha Ratyńskiego prezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, panią Danutę Koradecką przewodniczącą Sądu Konkursowego, dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy i zastępcę przewodniczącego Rady Ochrony Pracy.

Witam bardzo serdecznie wszystkich państwa. Cieszę się, że możemy się dzisiaj spotkać.

Pozwolicie państwo, że najpierw oddam głos panu marszałkowi Stefanowi Niesiołowskiemu.

Wicemarszałek Sejmu RP Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Witam państwa bardzo serdecznie.

Chciałbym wygłosić kilka słów wstępu na pięknej uroczystości wręczenia dyplomów laureatom XXXVI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy. Chciałbym serdecznie powitać państwa w progach Sejmu Rzeczypospolitej na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy działającej przy Sejmie oraz na uroczystości wręczenia nagród.

Inicjatywa zorganizowania takiego konkursu została podjęta 36 lat temu, czyli już bardzo dawno, przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Okazała się trafna, czego wyrazem jest to, że pomimo różnych zawirowań politycznych i zmian, konkurs jest ciągle kontynuowany i cieszy się uznaniem, prestiżem i szacunkiem. Oczywiście, życzylibyśmy sobie wszyscy, by liczba zgłaszanych na konkurs i nagrodzonych prac była jeszcze większa. Potrzebne jest bowiem systematyczne budowanie świadomości pracowników i całego społeczeństwa co do wagi i możliwości opracowywania nowych rozwiązań, zabezpieczających nas przed zagrożeniami występującymi w środowisku pracy. Jest to na tyle oczywiste, że chyba dalsze uzasadnianie wagi bezpieczeństwa pracy i skutków nieprzestrzegania przepisów bhp jest chyba zbędne.

Chciałbym podziękować przede wszystkim uczestnikom konkursu, którzy aktywnie zainteresowali się poprawą warunków pracy w swojej firmie oraz ich pracodawcom, którzy dali zielone światło dla zmian w tym zakresie. Bowiem świadomość obu tych stron, że bezpieczeństwo pracy jest nadrzędne w stosunku do krótkotrwale rozumianej ekonomii, czyli zysku, który jest ważny, nie będą tego uzasadniał, na ogół nie dokonują ideologicznych uzasadnień. Taki płytki ekonomizm w niektórych sytuacjach jest być może wartościowy, jednak na dłuższą metę nigdy się nie sprawdza. Wiele osób podkreślało, że w tym wszystkim nie można gubić człowieka, jego roli, jego interesu. Bezpieczeństwo pracy jest najważniejsze.

Bowiem świadomość, że bezpieczeństwo pracy jest nadrzędne w stosunku do tak krótkowzrocznie rozumianej ekonomii pozwoli nie tylko na wypełnienie zobowiązań Polski w stosunku do ustawodawstwa Unii, ale też poprawi jakość życia pracującym.

Gratuluje serdecznie autorom opracowań oraz przedsiębiorstwom, które reprezentują i życzę wszystkim jak najszerszego upowszechniania zastosowanych projektowanych rozwiązań. Jeszcze raz gratuluje laureatom. Gratuluje wszystkim. Proszę się dobrze czuć w progach parlamentu demokratycznej Polski. Mam zaszczyt reprezentować marszałka Bronisława Komorowskiego, który jest dzisiaj poza granicami państwa.

Mogę powiedzieć, że posiedzenie Sejmu będzie bardzo pracowite, co łączy się w jakiś sposób z państwa obecnością w tym sensie, że głosujemy najważniejszą ustawę – ustawę budżetową. Miejmy nadzieje, że przyjęte rozwiązania w takich warunkach, jakie są, będą dla wszystkich satysfakcjonujące. Do tej pracy przystępujemy za kilka godzin.

Jeszcze raz bardzo dziękuję państwu.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie marszałku.

Pozwolicie państwo, że teraz ja powitam państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy. To posiedzenie ma szczególny charakter, ponieważ gościmy państwa, gościmy przedstawicieli wielu przedsiębiorstw, które starają się poprawić warunki pracy swoich pracowników poprzez wdrażanie nowatorskich rozwiązań. Na dzisiejszym posiedzeniu gościmy także przedstawicieli uczelni i instytutów, których działalność badawcza służy opracowaniom poprawiającym istotne warunki pracy.

W kontekście działalności Rady Ochrony Pracy cieszy fakt dużego zaangażowania zarówno nauki, jak i przemysłu w tworzenie kultury bezpieczeństwa pracy. Rada stara się wspierać ten proces. Fakt organizowania od wielu lat z powodzeniem Konkursu Poprawy Warunków Pracy, a ostatnio również Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę” na poziomie europejskim naprawa optymizmem. Mamy nadzieję, że obserwowany trend wzrastania wypadkowości zostanie zahamowany dzięki państwa inicjatywie.

Wierzę, że rozwiązania nagrodzone w tegorocznej edycji zostaną szybko wdrożone w życie, a następne edycje przyniosą nowe rozwiązania, użyteczne dla wszystkich ludzi pracy.

Jeszcze raz gratuluję laureatom.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Mleczkę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym z upoważnienia pani minister Fedak bardzo podziękować panu marszałkowi, że zechciał zaprosić uczestników i organizatorów tych dwóch konkursów do gmachu Sejmu.

Te konkursy, te nagrody oraz projekty, które w ten sposób – miejmy nadzieję – zostaną zrealizowane, tak ważne zarówno dla przedsiębiorców, jak i pracowników znakomicie wpisują się w priorytety Unii Europejskiej i Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Kiedy mówimy dziś o statystykach zatrudnienia, kiedy rozważamy ewentualne scenariusze związane z sytuacją na rynkach finansowych i wpływ tych scenariuszy na rynek pracy, nie powinniśmy zapominać, że bezrobocie pozostaje bardzo ważnym, istotnym kryterium oceny rynku pracy. Ale jednocześnie obserwując doświadczenia krajów Unii Europejskiej, negocjując warunki nowych dyrektyw dotyczących warunków pracy, rozmawiając o perspektywach rozwoju rynku pracy, zdajemy sobie sprawę, iż w coraz większym stopniu w Europie jakość stanowiska pracy odgrywa decydującą rolę. Znamy przecież przykłady wielu krajów Unii Europejskiej, ta sytuacja występuje również w wielu regionach Polski, kiedy paradoksalnie z jednej strony jest wiele miejsc pracy, a z drugiej – występuje bezrobocie.

Dlatego poprawa warunków pracy, wszystko, co jest związane z warunkami pracy, w tym bezpieczeństwo pracy staje się priorytetem i wymaga bez wątpienia nowych refleksji, nowych zadań, nowych projektów, innowacyjnej działalności. Jestem przekonany, że konkursy, które dziś zostaną rozstrzygnięte i wieloletnia tradycja tych konkursów może dobrze wpłynąć na nasz nowy sposób myślenia o miejscach pracy. Musimy zdać sobie sprawę – w gronie osób, które doskonale rozumieją istotę tworzenia dobrych warunków pracy i bezpieczeństwa pracy – jak dużo jest tych wypadków, o których mówiła pani poseł. Ta statystyka w 2007 r. jest przerażająca. To jest 100 tys. wypadków. Ok. 500 osób nie wróciło z pracy do domu. Musimy sobie zdawać z tego sprawę i traktować bezpieczeństwo i warunki pracy jako inwestycję. Wiem, że wielu przedsiębiorców patrzy w ten sposób na te sprawy.

Szacuje się, że w skali kraju koszty związane z wypadkami i chorobami zawodowymi sięgają 3% PKB. To również jeden z czynników, na który chciałbym zwrócić uwagę, związany z tym, że inwestycja w miejsce pracy i bezpieczeństwo pracy powinna być traktowana nie tylko jako koszt, ale właśnie jako inwestycja.

Jest ogromna potrzeba edukacji w zakresie dbałości o warunki pracy. Z porównań krajów Unii Europejskiej wynika, że aż 40% pracowników w nowych krajach Unii uważa, że ich zdrowie i bezpieczeństwo są narażone w pracy, podczas gdy w tzw. starej Unii ten wskaźnik jest znacznie niższy i wynosi 27%. Można mówić o pewnej subiektywnej ocenie, ale pozostaje faktem, że ok. 40% pracowników uważa, że warunki pracy w Polsce nie są wystarczające. 41% pracowników z nowych krajów członkowskich zgłasza dolegliwości z powodu zmęczenia pracą, narażenia na hałas czy niebezpieczne substancje. W starej Unii ten odsetek wynosi ok. 23%. Nowa strategia Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy postawiła przed państwami członkowskimi ambitny cel zmniejszenia wskaźnika wypadków przy pracy na 100 tys. zatrudnionych o 25% w 2012 r.

Cieszy nas ogromne zainteresowanie tymi konkursami. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani prof. Danucie Koradeckiej dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego za wieloletnią aktywność, kreatywność, wciąż nowe pomysły i za pozyskanie tak licznej grupy sponsorów dla tego projektu, którym również chciałbym podziękować za ufundowanie nagród. Mam nadzieję, że wspólnie w kolejnych edycjach będziemy mogli realizować ten konkurs oraz za jego sprawą

tworzyć inną jakość miejsc pracy, warunków pracy, sprawiając że w pracy, w której spędzamy coraz więcej czasu będzie nam lepiej.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Chciałabym poprosić panią prof. Danutę Koradecką przewodniczącą Sądu Konkursowego o przedstawienie wyników XXXVI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Przewodnicząca Sądu Konkursowego, dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego prof. Danuta Koradecka:

Celem Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy organizowanego już po raz trzydziesty szósty jest inicjowanie, a także upowszechnianie rozwiązań poprawiających warunki pracy zarówno opracowanych i wdrażanych przez przedsiębiorstwo, jak i przez wiodące placówki naukowe w Polsce.

Głównym organizatorem konkursu jest minister pracy i polityki społecznej. Niemniej jednak jest to międzyresortowa inicjatywa. Inicjatywy tego rodzaju są potrzebne w kraju. Jesteśmy bowiem jednym krajem, a nie Polską resortową. W tym przypadku bardzo ścisła współpraca występuje z ministrem zdrowia, ministrem edukacji narodowej, ministrem nauki i szkolnictwa wyższego, ministrem gospodarki i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, który oprócz wypłacania rent, emerytur i odszkodowań pełni także funkcje prewencyjne. Mamy nadzieję, że ta funkcja będzie nabierała coraz większego znaczenia.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego tradycyjnie funduje nagrodę dla rozwiązania poprawiającego warunki pracy w rolnictwie.

Istotnym partnerem jest też Państwowa Inspekcja Pracy, reprezentowana na dzisiejszej uroczystości przez głównego inspektora pracy pana Tadeusza Zająca. PIP jest nie tylko organem kontrolnym, ale także doradczającym i pomagającym kształtować odpowiednie warunki pracy. Kolejnymi ważnymi partnerami konkursu są partnerzy społeczni. Myślę przede wszystkim o przedstawicielach związków zawodowych, zarówno NSZZ „Solidarność”, jak i OPZZ.

Sekretariat konkursu, jego prace organizacyjne i jury prowadzi Centralny Instytut Ochrony Pracy.

Na bieżącą edycję nadesłano 74 prace, w tym 66 prac w kategorii A – rozwiązania praktyczne. Były to rozwiązania wyselekcjonowane przez oddziały terenowe NOT. Składam podziękowania panu prezesowi Ratyńskiemu. Zgłoszono 8 prac naukowo-badawczych.

Prace dotyczyły różnych obszarów tematycznych – zwalczania hałasu i wibracji, zwalczania zagrożeń chemicznych i pyłowych, zmniejszania dolegliwości układu mięśniowo-szkieletowego. Następnie – odpowiednie rozwiązania w sprawach środków ochrony indywidualnej, nowoczesne a jednocześnie nie przeszkadzające w wykonywaniu zadań roboczych.

Sąd Konkursowy wniósł do pani minister pracy i polityki społecznej o przyznanie w kategorii A jednej nagrody I stopnia, dwóch nagród II stopnia, trzech nagród III stopnia i 13 wyróżnień, w kategorii B – jednej nagrody I stopnia, dwóch nagród II stopnia i jednej III stopnia. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ufundował nagrodę specjalną. Prezes Naczelnej Organizacji Technicznej również ufundował nagrody i wyróżnienia. Do zakładów, które zgłosiły najwięcej rozwiązań wystosowaliśmy listy gratulacyjne. Są to m.in. Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, Lubelski Węgiel „Bogdanka”, Kompania Węglowa, oddział KWK „Halemba – Wirek”, Jastrzębska Spółka Węglowa – dwie kopalnie, Spółka Restrukturyzacji Kopalń w Katowicach, Fabryka Zmechanizowanych Obudów Ścianowych, Szpital Specjalistyczny Nr 1 w Bytomiu, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL – Świdnik, Ośrodek Szkoleniowo-Doradczy „Paragraf”, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Makowie Mazowieckim, Delia Cosmetics, RODLEW s.c. Jerzy i Janusz Rojek.

Fundatorem nagród jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Ministerstwo Gospodarki i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecz-

nego. Bardzo istotnym partnerem byli także sponsorzy tego konkursu, przede wszystkim Polska Telefonia Cyfrowa, która tradycyjnie wspiera rozwiązania z zakresu poprawy warunków pracy. Od wielu lat towarzyszy nam Fiat Auto Poland, Skanska SA, Polimex Mostostal, Mazowiecka Spółka Gazownictwa, Zakłady Azotowe Puławy, Ceramika Paradyż, Koksowania „Przyjaźń”, Iławskie Przedsiębiorstwo Budowlane oraz Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych.

Składam serdeczne gratulacje nagrodzonym. Dziękuję naszym partnerom.

Proszę pana marszałka, panią przewodniczącą i pana ministra o wręczenie dyplomów laureatom.

Przedstawicielka Ośrodka Promocji CIOP-PIB Justyna Basińska:

Kategoria: Rozwiązania techniczne i organizacyjne zastosowane w praktyce

Nagroda I stopnia – Systemy sejsmiczne do oceny zagrożeń tąpnięciami w kopalniach. Autorzy: Zbigniew Isakow, Marek Dworak, Bożena Hersztowska, Marek Mokrosz, Irena Kuciara z Centrum Elektryfikacji i Automatykacji Górnictwa EMAG w Katowicach.

Nagroda II stopnia – Nowe rozwiązanie automatycznej metanometrii dla potrzeb systemu monitorowania atmosfery w wyrobiskach dołowych kopalni. Autorzy: Andrzej Gumuła, Andrzej Sadowski z Kompanii Węglowej SA, oddział KWK „Halemba – Wirek” w Rudzie Śląskiej.

Nagroda II stopnia – Reorganizacja technologiczna terenu zakładu produkcji opakowań z powierzchnią magazynową, budowa nowego zaplecza administracyjno-biurowego i szatni oraz przygotowanie oraz wykonanie ekranów dźwiękochłonnych w hali produkcyjnej i modernizacja oświetlenia. Autorzy: Jerzy Chalot, Grzegorz Szałas, Józef Witczak z Plastico Sp. z o. o. w Radomiu.

Nagroda III stopnia – Rozwiązanie techniczne i organizacyjne polerowania i szlifowania elementów obrotowych (zbiorników do przemysłu spożywczego). Autorzy: Ludwik Trzęsicki, Stanisław Kokociński, Henryk Karczowski z Fabryki Maszyn Spożywczych SPOMASZ w Pleszewie.

Nagroda III stopnia – Osłona okularowa – okulary przeciwoodpryskowe. Autorzy: Bolesław Meinhardt z Głównego Instytutu Górnictwa z Katowic, Piotr Wójcik, Janina Wójcik z PPUH SELECT Sp. z o. o.

Nagroda III stopnia – Modułowa, małogabarytowa, jednoczłonowa rozdzielnica średniego napięcia w izolacji powietrznej do pracy w trudnych warunkach środowiskowych. Autorzy: Marek Hefczyc, Julian Wosik, Piotr Wojtas z Centrum Elektryfikacji i Automatykacji Górnictwa EMAG w Katowicach, Piotr Kanios, Wojciech Banasiuk, Marek Strzoda, Stanisław Wapniarski, Ireneusz Fabian z Elektrobudowy SA w Katowicach.

Kategoria: Prace naukowo-badawcze z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii służące poprawie warunków pracy, mające zastosowanie w praktyce

Nagroda I stopnia – Metodyka ograniczania zagrożeń wypadkowych w szybach górniczych. Autorzy: Józef Hansel, Rafał Wcisło z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Bogusław Chrószcz z Katowickiego Holdingu Węglowego SA, KWK „Wieczorek”, Józef Koczwarą z Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, Agnieszka Wcisło z Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie, Adam Zygmunt z Urzędu Górniczego do Badań Kontrolnych Urządzeń Energomechanicznych w Katowicach.

Nagroda II stopnia – Sprzęt oczyszczający wyposażony w kaptur przeznaczony do użycia podczas pożaru (SECURA 2000 POŻ./S i SECURA 2000 POŻ./M). Autorzy: Agnieszka Brochocka z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, Jan Michalak z SECURA BC w Warszawie.

Nagroda II stopnia – Indywidualny separator cyklonowy z głowicą pomiarową do pomiaru stężenia frakcji respirabilnej aerozoli w stałej fazie rozproszenia. Autorzy: Krzysztof Makowski z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, Janusz Olszak z „Two-Met” – Spółdzielni Inwalidów w Łodzi.

Nagroda III stopnia – Metoda badania skuteczności działania urządzeń samohamownych chroniących przed upadkiem z wysokości, instalowanych do elastycznych punktów kotwienia. Autorzy: Krzysztof Baszczyński, Marcin Jachowicz, Anna Jabłońska

z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie.

Przewodnicząca Sądu Konkursowego, dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego prof. Danuta Koradecka:

Bardzo prosimy pana prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o wręczenie nagrody specjalnej.

Przedstawicielka Ośrodka Promocji CIOP-PIB Justyna Basińska:

Nagroda specjalna prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Przeciwdziałanie chorobom wynikającym z obciążeń fizycznych u rolników. Autorzy: Franciszek Bujak, Kazimierz Grzegorzczak, Piotr Choina, Maria Walasek-Krawczyk, Roman Chwedorowicz, Rafał Filip, Stanisław Lachowski, Tomasz Saran z Instytutu Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Gratuluję jeszcze raz wszystkim laureatom.

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy pana Tadeusza Zająca.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zająca:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, z całego serca w imieniu własnym, a przede wszystkim pracowników Inspekcji Pracy gratuluję wszystkim laureatom.

Jesteście dla nas nieocenionym partnerem w propagowaniu idei bezpiecznej pracy w środowisku pracy. Obecnie Inspekcja Pracy jest w specyficznym okresie. Jestem szefem urzędu od 3 miesięcy. Przygotowujemy dla Rady nową propozycję działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Chciałbym państwa poinformować, że będziemy korzystać z waszego dorobku i starali się propagować wasze rozwiązania, aby bezpieczeństwo pracy, które obecnie w Polsce jest pewnym problemem, zostało podniesione mentalnie i faktycznie na wyższy poziom.

Pracownicy Inspekcji Pracy poszukują partnerów do współpracy. Każdy kto chciałby z nami współpracować jest mile widziany, a szczególnie laureaci tego konkursu. Jesteśmy do państwa dyspozycji. Oczekujemy na merytoryczną współpracę. Nie wykluczam, że będę zapraszał państwa na spotkania z inspektorami pracy w naszym ośrodku we Wrocławiu. Mam nadzieję, że będzie okazja do ciekawych rozmów, nie tylko o pracy.

Gratuluję serdecznie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Proszę pana Wiktora Marka Zawieskę, dyrektora Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy o przedstawienie wyników Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Dyrektor Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy Wiktor Marek Zawieska:

Chciałbym przedstawić wyniki IX edycji krajowej europejskiego Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”. Przed 9 laty Unia Europejska ogłosiła – zbliżony do Konkursu Poprawy Warunków Pracy – konkurs europejski, który jest realizowany corocznie w każdym kraju pod nazwą Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Jednym z głównych celów tego konkursu jest wspieranie kampanii informacyjnych koordynowanych przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w Bilbao. W tym roku kampania dotyczy oceny ryzyka zawodowego. Od ubiegłego roku kampanie są realizowane pod wspólnym hasłem „Zdrowe i bezpieczne miejsce pracy – dobre dla ciebie, dobre dla firmy”. Krajowa edycja tej kampanii jest koordynowana przez Krajowy Punkt Centralny, którego funkcję pełni Centralny Instytut Ochrony Pracy.

W ramach tej kampanii jest organizowany Konkurs „Nagroda za Dobrą Praktykę”. Cel konkursu jest podobny do celu polskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy. Mianowicie, przedstawienie europejskim pracodawcom, pracownikom i instytucjom uczestniczącym w procesie pracy, w tym partnerom społecznym, specjalistom i prakty-

kom korzyści wynikających ze stosowania dobrych praktyk w dziedzinie bezpieczeństwa i zdrowia w pracy. Dobre praktyki – to różnego rodzaju rozwiązania organizacyjne i techniczne.

Konkurs jest organizowany w pełni profesjonalnie z posiedzeniem jury, które w tym roku odbyło się 1 października. W ramach krajowej edycji przyznano nagrody trzem rozwiązaniom, prezentującym przykłady dobrych praktyk dotyczących przeprowadzania oceny ryzyka zawodowego w miejscu pracy.

Pierwszą nagrodę otrzymał wniosek pt. „Ocena ryzyka zawodowego zagrożeń naturalnych jako element procesu oceny ryzyka w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Przedsiębiorstwem zgłaszającym jest Katowicki Holding Węglowy. Wniosek dotyczy niezwykle istotnego problemu, jakim jest narażenie na ryzyko związane z zagrożeniami naturalnymi w środowisku pracy górnika. Dotychczas problem był rozpoznany w małym stopniu. Istota rozwiązania polegała na stworzeniu zespołu, który zajął się stworzeniem nowych metod oceny ryzyka zawodowego związanego z występowaniem zagrożeń naturalnych.

Nie będę szczegółowo omawiał kolejnych wniosków. Możemy dyskutować o tych wnioskach z ich autorami po zakończeniu uroczystości.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że m.in. działania obejmowały wyodrębnienie trzech zależnych od siebie procesów oceny ryzyka – technologicznego, naturalnego, środowiskowego. Dla każdego z tych procesów został powołany niezależny zespół oceniający ryzyko. Została opracowana innowacyjna – w skali kraju i Europy – metoda, która została wykorzystana do oceny ryzyka zawodowego w miejscu pracy. Zatem jest to rozwiązanie nie tylko szczegółowo opracowane, ale i wdrożone z możliwością wykorzystania w wielu pokrewnych przedsiębiorstwach.

Drugą nagrodę przyznano również rozwiązaniu z dziedziny górnictwa. Chodzi o ocenę ryzyka zawodowego dla czynników biologicznych w środowisku pracy górnika. Przedsiębiorstwem zgłaszającym jest Kopalnia Węgla Kamiennego „Kazimierz Juliusz”. Głównym problemem, którego dotyczy wniosek jest pomijanie zagrożeń czynnikami biologicznymi w procesie oceny ryzyka zawodowego na stanowiska pracy górnika. Ocena ryzyka zagrożeń czynnikami biologicznymi wymaga dużo czasu i nakładów. W ramach nagrodzonego rozwiązania zostały powołane w kopalni zespoły do oceny ryzyka zawodowego związanego z narażeniem na czynniki biologiczne. W skład każdego zespołu wchodził pracownicy bhp, ale także lekarz zakładowy i zakładowy społeczny inspektor pracy, czyli osoby, które mają istotną wiedzę na temat tych czynników. Została dokonana ocena ryzyka zawodowego z uwzględnieniem nowego specjalistycznego podejścia, mianowicie analizy jakościowej. Zostały zidentyfikowane dostępne możliwe zagrożenia biologiczne występujące w kopalni. Przeprowadzono szeroką akcję edukacyjną uświadamiającą pracownikom zagrożenia czynnikami biologicznymi w kopalni. Opracowano program działań prewencyjnych.

Trzecią nagrodę przyznano rozwiązaniu dotyczącemu zwiększenia samoświadomości o zagrożeniach w pracy. Przedsiębiorstwem zgłaszającym jest NB Polska z Gniezna. Problem dotyczy kwestii, która występuje także w innych sekcjach gospodarki. Świadomość pracowników na temat zagrożeń pracy w przedsiębiorstwie jest często bardzo niska. Rozwiązanie obejmowało stworzenie specjalnych grup wśród pracowników przedsiębiorstwa, których zadaniem było reagowanie na niespodziewane sytuacje w przedsiębiorstwie, związane z zagrożeniem życia i zdrowia. Grupy zostały podzielone w odpowiedni sposób. Była grupa pierwszej pomocy, brygada zwalczania sytuacji niebezpiecznych, w tym liderzy i kontrolerzy jakości, oraz specjalna grupa. To konsekwentne podejście przekładało się na logistykę działania tych grup, m.in. np. na oznakowanie ich innymi kolorami ubrań, co umożliwiało ich łatwą identyfikację i angażowanie w działania przez poszczególnych członków przedsiębiorstwa. Działania były prowadzone przy współpracy Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Poznaniu. Dotyczyły m.in. różnego rodzaju ćwiczeń i symulacji np. symulacji pożarów, wypadków w pracy, testów, umiejętności fizycznych, predyspozycji psychicznych pracowników oraz funkcjonowania wprowadzonego systemu.

W każdym roku na krajową edycję Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę” nadsyłana jest coraz większa liczba prac. Zakres prac jest również coraz szerszy. Laureaci konkursu są później prezentowani na forum europejskim. W ubiegłych latach rozwiązania nagrodzone w krajowej edycji były nagradzane na forum europejskim i szeroko upowszechniane. Jest to również promocja firm i naszych krajowych działań, dobrych wzorców i praktyk na forum europejskim.

Serdecznie gratulujemy laureatom. Już dzisiaj zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panu dyrektorowi.

Zapraszam pana marszałka, pana ministra i pana dyrektora do wręczenia nagród laureatom.

Przedstawicielka Ośrodka Promocji CIOP-PIB Justyna Basińska:

Nagroda I stopnia – Katowicki Holding Węglowy SA, Kopalnia Węgla Kamiennego „Wujek” za wniosek pt. „Ocena ryzyka zawodowego zagrożeń naturalnych jako element procesu oceny ryzyka w Katowickim Holdingu Węglowym, Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”.

Nagrodę odbiorą dyrektor KWK „Wujek” pan Krzysztof Kurak oraz autorzy projektu panowie Eugeniusz Małodębski i Tomasz Wielgo.

Nagroda II stopnia – Kopalnia Węgla Kamiennego „Kazimierz Juliusz” za wniosek pt. „Czynniki biologiczne w ocenie ryzyka zawodowego górnika”.

Nagrodę odbiorą prezes zarządu KWK „Kazimierz Juliusz” pan Zbigniew Kościelniak i autor projektu pan Roman Tabiś.

Nagroda III stopnia – NB Polska za wniosek pt. „Zwiększanie samoświadomości o zagrożeniach w pracy”.

Nagrodę odbierze pani Anna Kolasińska.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz gratuluję wszystkim laureatom. Proszę o oklaski dla wszystkich laureatów.

Życzę państwu nowych pomysłów, aby nam wszystkim pracowało się bezpieczniej.

Proszę o zabranie głosu panią prof. Koradecką.

Przewodnicząca Sądu Konkursowego, dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego prof. Danuta Koradecka:

Druga część naszej uroczystości odbędzie się w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy. Będzie nam bardzo miło gościć państwa. Zapraszamy bardzo serdecznie.

[po przerwie]

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Rozpoczynamy posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam państwa serdecznie. Witam pana marszałka Stefana Niesiołowskiego. Witam pana głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pana Zbigniewa Włodkowskiego oraz zaproszonych gości.

Porządek posiedzenia przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2007 r. – projekt stanowiska przedstawi pani przewodnicząca Koradecka, pkt 2 – „Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce na różnych poziomach nauczania i kształcenia” – materiały przygotowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, pkt 3 – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2009 r.” – materiał przygotowany przez Główny Inspektorat Pracy, pkt 4 – sprawy bieżące.

Czy są uwagi do proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przejściem do realizacji porządku dziennego proszę pana marszałka o wręczenie nominacji nowopowołanym członkom Rady Ochrony Pracy. Marszałek Sejmu odwołał następujących członków Rady: panią prof. Teresę Wykę, pana dr Jacka Szczota, pana dr Bohdana Łukaszewicza. Powołał panią Renatę Babińską-Górecką, pana Artura Borowicza i pana Jarosława Tomczyka.

Proszę pana marszałka o wręczenie nominacji.

Wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski wręcza nominacje panu Arturowi Borowiczowi i panu Jarosławowi Tomczykowi. Pani Renata Babińska-Górecka jest nieobecna na posiedzeniu.

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Gratuluję nowopowołanym członkom Rady Ochrony Pracy. Myślę, że państwu będzie się bardzo dobrze pracowało w naszym zespole. Mam nadzieję, że swoją wiedzą uzupełnicie nasze prace. Wierzę, że nasza współpraca będzie się dobrze układała.

Przechodzimy do punktu pierwszego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2007 r.

Proszę panią przewodniczącą Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy przedstawia projekt stanowiska w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2007 r. na podstawie materiałów zaprezentowanych na posiedzeniu Rady w dniu 5 listopada przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Państwową Inspekcję Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy.

Rada Ochrony Pracy z dużym niepokojem stwierdza, że w 2007 roku po raz kolejny nastąpił wzrost liczby osób uszkodzonych w wypadkach przy pracy ogółem (o 3,9% w stosunku do 2006 roku) oraz w wypadkach ciężkich (o 1,5%). Równocześnie nastąpił dalszy wzrost wydatków z funduszu ubezpieczenia wypadkowego ZUS: liczba rent z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkami wzrosła o 5,1%, zaś liczba jednorazowych odszkodowań powypadkowych o ponad 3%. Jednocześnie zmniejszeniu uległy wydatki pracodawców na bezpieczeństwo i higienę pracy w ogólnych kosztach pracy (z 1% w 2000 roku do 0,6% w 2004 roku). Niepokojący jest również wzrost liczby chorób zawodowych (w 2007 r. stwierdzono o 5% więcej chorób zawodowych niż w roku poprzednim). Równocześnie kontrole przeprowadzane przez Państwową Inspekcję Pracy wykazują, że duża grupa przedsiębiorstw nie przeprowadza lub przeprowadza niewłaściwie ocenę ryzyka zawodowego: tylko w 2007 roku stwierdzono nieprawidłowości w identyfikacji zagrożeń niemal w połowie z 730 kontrolowanych zakładów o znacznym stopniu zagrożeń zawodowych oraz niespełnienie obowiązku informowania pracowników o ryzyku zawodowym w niemal 20% tych zakładów. Jeżeli pracownik nie jest powiadomiony o ryzyku, to trudno oczekiwać, aby stosował odpowiednie środki ochrony i był partnerem w kształtowaniu warunków pracy. Większość pracodawców nadal traktuje ocenę ryzyka zawodowego jako formalny obowiązek, nie wykorzystując jej do kształtowania bezpiecznych warunków pracy.

Sytuacja taka wskazuje na konieczność intensyfikacji działań ukierunkowanych na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy, zwłaszcza w aspekcie realizacji celu sformułowanego w nowej wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy, która zakłada zmniejszenie o 25% ogólnego wskaźnika wypadków przy pracy do 2012 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe, Rada podkreśla potrzebę ustanowienia, zgodnie z ustaleniami Strategii Europejskiej, Krajowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na kolejne lata (2009-2012), która powinna w szczególności: wykorzystywać analizę i ocenę sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce, z uwzględnieniem szerszego kontekstu czynników społeczno-ekonomicznych, które mogą na tę sytuację wpływać, wyrażać wolę wszystkich zainteresowanych stron, oraz być opracowana i wdrażana w konsultacji z partnerami społecznymi, uwzględniać zarówno rolę

poszczególnych resortów, jak i organizacji naukowych i doradczych, instytucji ubezpieczeniowych oraz mediów publicznych w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa.

Równocześnie Rada uznaje konieczność wzmocnienia wielokierunkowych działań skierowanych na zwiększenie bezpieczeństwa pracy w zakresie:

- działań o charakterze legislacyjno-normalizacyjnym – kontynuowanie prac legislacyjnych w celu pełnego uwzględnienia w prawie polskim postanowień wszystkich dyrektyw UE w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, kontynuowanie przez Polski Komitet Normalizacyjny prac nad wdrażaniem norm europejskich dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy do zbioru polskich norm;

- doskonalenia działań kontrolnych, prewencyjnych i informacyjnych prowadzonych przez organy administracji państwowej – doskonalenie funkcjonowania systemu zróżnicowanej składki na ubezpieczenie wypadkowe oraz zwiększenia skuteczności działań prewencyjnych prowadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w tym środków przeznaczonych na ten cel co najmniej do wysokości określonej w ustawie na 1%, rozszerzanie przez organy nadzoru i kontroli działań informacyjnych i doradczych, zwłaszcza w odniesieniu do małych i średnich przedsiębiorstw, w celu zapewnienia lepszego zrozumienia i wdrożenia wymagań prawa, szersze wdrażanie systemów zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy szczególnie w działach o największych wskaźnikach wypadkowości, w tym górnictwie i budownictwie, kontynuowanie przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych, szczególnie popularyzujących zachowania bezpieczne oraz jak najszerszego wspomagania tych działań przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, doskonalenie systemu oceny zgodności wyrobów pod względem bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, zwłaszcza środków ochrony indywidualnej oraz szczególnie niebezpiecznych maszyn, dalsze podejmowanie przez Wyższy Urząd Górniczy działań ograniczających intensywność eksploatacji złóż i liczbę osób pracujących bezpośrednio w strefach zagrożenia, intensyfikacja działań nadzorczo-kontrolnych przez inne organy nadzoru technicznego (Urząd Dozoru Technicznego, Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, Główny Inspektorat Transportu Drogowego) oraz Państwową Inspekcję Sanitarną;

- edukacji i rozwijania kompetencji służb bezpieczeństwa i higieny pracy – rozwijanie kompetencji służb BHP, w szczególności przez rozszerzanie i doskonalenie działalności edukacyjnej oraz prowadzonego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy systemu certyfikacji kompetencji personelu, a także rozwój sieci regionalnych ośrodków doradczych w dziedzinie BHP, szczególnie na potrzeby małych i średnich przedsiębiorstw, zapewnienie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pełnego wprowadzenia obowiązku dotyczącego uwzględniania problematyki bezpieczeństwa pracy i ergonomii w programach nauczania na wszystkich jego poziomach (w tym szczególnie kształcenia zawodowego w systemie szkolnym), stworzenie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego podstaw prawnych do kształcenia na nowym kierunku studiów „Bezpieczeństwo i higiena pracy”, zgodnie z wnioskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej;

- upowszechniania informacji i promowania rozwiązań organizacyjnych na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy – prowadzenie kampanii informacyjnych na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy, ze szczególnym uwzględnieniem oceny ryzyka zawodowego, upowszechnianie wdrażania systemów zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy oraz promowanie problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy, promowanie bezpiecznych zachowań, zarówno w pracy jak i poza nią w środkach masowego przekazu, z równoczesnym zakazem publikowania materiałów mogących wywoływać bądź utrwalać zachowania ryzykowne;

- prowadzenia analiz i badań naukowych wspomagających działania prewencyjne na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy: doskonalenie analiz przyczyn wypadków przy pracy w celu lepszej identyfikacji tych obszarów, w których ryzyko wystąpienia wypadków jest największe, intensyfikacja polityki badań naukowych w dziedzinie BHP oraz systematycznego upowszechniania i wdrażania ich wyników, podjęcie projektu typu „foresight” dotyczącego prognozowania rozwoju problemów bezpieczeństwa i higieny

pracy w kontekście przewidywanych zmian społeczno-gospodarczych w perspektywie 10-15 lat.

Rada uważa za uzasadnione podjęcie prac w celu określenia metod i procedury systematycznej, zintegrowanej oceny działań w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na poziomie państwa. Jedną z możliwości jest tu wykorzystanie metody wskaźnikowej scoreboard, stosowanej w Unii Europejskiej do oceny krajowych działań w zakresie BHP.

Wicemarszałek Sejmu RP Stefan Niesiołowski:

Przepraszam, muszę opuścić ze względu na ważne zajęcia posiedzenie Rady.

Gratuluje nowo mianowanym członkom Rady.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękujemy bardzo, panie marszałku.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan Trela.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Chciałbym być dobrze zrozumiany. Reprezentuję małych i średnich przedsiębiorców ze Związku Rzemiosła Polskiego.

Pani przewodnicząca wspomniała o obniżeniu środków na działania prewencyjne prowadzone przez ZUS. Zwracam uwagę, że wszystkie małe i średnie zakłady odnotowały duży wzrost kosztów. Niektóre zaczynają likwidować działalność. W województwie małopolskim w ubiegłym roku zlikwidowano ok. 10 piekarni o powierzchni ok. 2 tys. m². Wynika to przede wszystkim z kosztów. Przedsiębiorca zaczyna oszczędzać na wszystkim. Najbardziej niebezpieczne jest oszczędzanie na ludziach.

Moja izba zorganizowała bezpłatne szkolenia prowadzone przez PIP w zakresie m.in. budownictwa. Myślę, że zachęcimy inne organizacje np. Sanepid do prowadzenia bezpłatnych szkoleń. Inspekcja Pracy w Krakowie jest otwarta na tego rodzaju przedsięwzięcia. Zawsze służy pomocą.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że musimy pozyskać środki z innego źródła. W przeciwnym razie sprowadzimy kryzys zewnętrzny do kryzysu wewnętrznego. Konsumpcja będzie coraz mniejsza, co doprowadzi do likwidacji niektórych zakładów.

Szkoda, że pan marszałek Niesiołowski musiał opuścić posiedzenie, bo mógłby potworzyć pewne kwestie. Moi koledzy czekają, aż skończą 65 lat. Potem chcą zamknąć zakłady. Jest to bardzo niebezpieczne. Musimy zrobić wszystko, aby odwrócić tę tendencję.

Uważam, że stan bezpieczeństwa znacznie poprawił się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. W wielu zakładach podjęto przedsięwzięcia, których nie wykonywano przez szereg lat. Zatem nie jest tak, że pracodawca chował środki do kieszeni. Przeznaczał je na zakup nowych maszyn i sprzętu. Teraz martwi się, bo nie ma za co ich spłacać. To jest największe nieszczęście.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Projekt stanowiska opracowany przez Zespół pod przewodnictwem pani prof. Koradeckiej jest doskonały. Ale szkoda, że nie odnalazłem w nim elementu, który zgłaszałem, że jeżeli faktycznie wszystkie państwa mają zmniejszyć wskaźnik wypadkowości o 25%, to należałoby zastanowić się, w jaki sposób sumuje się te zbiory i od czego liczy się 25%.

Uważam, że należy doprowadzić do ujednoczenia kryteriów wypadkowości w poszczególnych krajach unijnych, żeby to było porównywalne.

Członek Rady Ochrony Pracy Artur Borowicz:

Jestem nowym członkiem Rady Ochrony Pracy. Jestem lekarzem i dyrektorem Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Katowicach, bodajże drugiej w Polsce pod względem wielkości.

Chciałbym odnieść się do zapisu na str. 4 projektu – promowanie bezpiecznych zachowań zarówno w pracy, jak i poza nią. Mamy bardzo dobrą współpracę z Komendą Wojewódzką Policji. Nie wiem, czy do państwa dotarła płyta, którą wyprodukowała Policja, korzystając ze wsparcia różnych sponsorów – „Piłeś – nie jedź”. W to przedsię-

wzięcie zaangażował się Stachurski, który znany jest wśród młodych kierowców. Płytką odniosła sukces.

Obecnie przygotowywana jest następna, promująca bezpieczne zachowania, wynikająca z analizy wypadków pieszych przy drodze. Okazuje się, że liczba ofiar pieszych w wypadkach przy drodze jest wielokrotnie większa niż liczba samobójstw, zabójstw itp. Skala problemu jest bardzo duża i wbrew pozorom dotyczy przedziału wiekowego między 40 a 60 lat. Myślę, że będę miał możliwość przesłania państwu tej płytki do zapoznania i wykorzystania. Statystyki prowadzone przez naczelnika ruchu drogowego w każdym województwie wskazują na skuteczność tej formy prewencji.

Jestem związany z ratownictwem. Mówimy o bezpieczeństwie i higienie pracy. Dobrze układała się współpraca z PIP w Katowicach. Organizowaliśmy akcje promocyjne w marketach, w tym akcje informacyjne prowadzone przez prawników i inspektorów pracy. Natomiast młodzi instruktorzy prezentowali zasady udzielania pierwszej pomocy. Jest to bardzo ważna sprawa. Chciałbym zabrać głos w tej sprawie w tej części posiedzenia, kiedy będzie omawiana edukacja w zakresie bhp. Chciałbym zainteresować państwa tym zagadnieniem, przygotowuję odpowiednie materiały.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Prosiłabym o odnośnienie się do projektu stanowiska.

Członek Rady Ochrony Pracy Marek Nościusz:

Reprezentuję dużą grupę pracowników służb bhp. Jestem członkiem Zespołu, który przygotował projekt stanowiska, co stawia mnie w kłopotliwej sytuacji.

Na str. 3 projektu jest mowa o certyfikacji kompetencji personelu, która jest dokonywana w profesjonalny i znakomity sposób przez Centralny Instytut Ochrony Pracy. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że Stowarzyszenie, które reprezentuję posiada również własne ośrodki szkoleniowe, które w odpowiedni sposób dokonują certyfikacji kompetencji pracowników służb bhp. Wspomniany zapis sugeruje, że certyfikację może prowadzić jedynie Centralny Instytut Ochrony Pracy. Uważam, że to przedsięwzięcie powinno być prowadzone również przez inne podmioty.

Ponadto uważam, że certyfikacja kompetencji powinna być stałym wymogiem wobec pracowników służb bhp. Obecnie pracownik służb bhp potwierdza kompetencje właściwie przez uzyskanie odpowiedniego wykształcenia i co pewien okres uczestnictwa w szkoleniu w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przypominam, że projekt stanowiska został opracowany podczas prac Zespołu. Prosiłabym o uwagi do projektu, a nie o rozpoczęcie dyskusji. Dyskusja została przeprowadzona. O godz. 14.00 rozpoczyna się posiedzenie Sejmu. Zatem prosiłabym o pewną dyscyplinę.

Czy ktoś z państwa ma uwagi lub propozycje zmian do projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Czy pani profesor chciałaby się odnieść?

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Odpowiadając panu Treli chciałabym wyjaśnić, że nakłady, o których wspomniałam dotyczą przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 10 pracowników. Zatem nie dotyczy to obszaru, o którym pan mówił. Myślę, że instrumentem wspierającym małe i średnie przedsiębiorstwa może być fundusz prewencyjny ZUS, który powinien być większy i który – zakładamy – w połowie powinien być przeznaczony na granty dla małych i średnich przedsiębiorstw, a w połowie na działania promocyjno-analityczne.

Chciałabym wyjaśnić, że w Komisji Europejskiej trwają prace nad kryteriami wypadków. Obecnie mamy już ujednoczoną kartę wypadków przy pracy. Te będą porównywalne, oczywiście w pewnych granicach, na ile statystyka jest w ogóle doskonała i pełna.

Jeśli chodzi o certyfikację kompetencji personelu, to zwracam uwagę, że dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu Zespołu. System musi być poza strukturami, które później

realizują ten proces. Nie można certyfikować samego siebie. Stowarzyszenie pana prezesa Nościusza uczestniczy w Radzie przy Centrum Edukacji. Kryteria są uzgadniane z państwem. Ale certyfikacja musi być przeprowadzana przez niezależny zewnętrzny podmiot.

Certyfikacja jest okresowa. Jest przedłużana co rok lub co trzy lata. Sądzę, że tak jak dotychczas będziemy dobrze, a może lepiej współpracować w tym procesie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Nie widzę więcej uwag.

Kto jest za przyjęciem stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2007 r. zawartego w przedłożonym projekcie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się? Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – „Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce na różnych poziomach nauczania i kształcenia”. Materiały zostały przygotowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Centralny Instytut Ochrony Pracy.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Zbigniewa Włodkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zbigniew Włodkowski:

Zagadnienia związane z edukacją w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy są realizowane w ramach przedmiotów nauczania i tzw. ścieżek edukacyjnych. W przedłożonym materiale można wyróżnić trzy części. W pierwszej prezentujemy obecnie obowiązujące rozwiązania w podstawach programowych kształcenia ogólnego. W drugiej części omawiamy zagadnienia z tego zakresu ujęte w podstawach kształcenia zawodowego. W podsumowaniu mówimy o projekcie nowych podstaw programowych, a także o systemowym wpisywaniu w nowe podstawy programowe zagadnień z zakresu zwiększania bezpieczeństwa i higieny pracy. W ten sposób został spełniony wymóg wynikający z art. 237 ustawy – Kodeks pracy, nakładający na ministra edukacji obowiązek uwzględniania w podstawach programowych nauczania treści dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii.

W obecnie obowiązujących podstawach programowych realizowane są treści skierowane do wychowania przedszkolnego, I i II etapu edukacji, tzn. szkoły podstawowe, III etapu edukacji – gimnazja, IV etapu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne: licea ogólnokształcące (obowiązuje podstawa kształcenia ogólnego), szkolnictwo zawodowe.

W wychowaniu przedszkolnym zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy realizowane są w formach zabawowych intuicyjnego przekazywania wiedzy i właściwych zachowań w różnych sytuacjach, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia dziecka. Kształtowane są właściwe postawy. Przekazywana jest wiedza i kształtowane są umiejętności i nawyki z zakresu higieny osobistej, zachowań prozdrowotnych oraz proekologicznych. Ponadto uczenie zasad postępowania warunkujących bezpieczeństwo dziecka, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa ruchu drogowego. Na tym etapie nauczania zwracamy również uwagę na tworzenie warunków sprzyjających spontanicznej i zorganizowanej aktywności ruchowej dziecka, z uwzględnieniem zachowania bezpieczeństwa podczas zabaw, szczególnie gier zespołowych.

Pierwszy etap kształcenia (klasy I-III szkoły podstawowej) charakteryzuje się nauczaniem zintegrowanym. W ramach zintegrowanego procesu przekazywane są treści z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na wyższym poziomie i bardziej systemowo. Uczniowie otrzymują wiedzę i kształtowane są ich umiejętności, szczególnie z zakresu dbałości o zdrowie, higienę własną i otoczenia, bezpieczeństwa w ruchu drogowym (uczniowie poznają szerzej zasady ruchu drogowego, znaki drogowe). Podstawa programowa zobowiązuje również do kształtowania właściwych postaw podczas poruszania się środkami komunikacji zbiorowej. Dzieci poznają również pracę w wybranych zawodach. Na poziomie intuicyjnym wskazywane są zagrożenia w wybranych zawodach. Na tym etapie kształcenia rozpoczyna się proces zapoznawania z urządzeniami technicznymi, szczególnie w gospodarstwie domowym oraz ich bezpiecznego użytkowania.

W II etapie edukacyjnym (klasy IV-VI szkoły podstawowej) treści z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy zgodnie z podstawami programowymi realizowane są obowiązkowo w ramach zajęć z techniki, informatyki, wychowania fizycznego, a także w ramach realizacji ścieżki międzyprzedmiotowej – edukacja prozdrowotna. Zakres zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy jest na tym etapie znacznie szerszy. Uczniowie poznają zasady ruchu drogowego, ale również zdobywają kartę rowerową. Zatem pozyskują wiedzę z zakresu czynnego uczestnictwa w ruchu drogowym. Poznają także zasady obsługi maszyn i urządzeń w gospodarstwie domowym oraz zasady bezpiecznego, ekonomicznego i ekologicznego postępowania w środowisku technicznym.

W ramach zajęć z informatyki przekazywane są uczniom zasady bezpiecznego posługiwania się komputerem. Sygnalizuje się również kwestię zastanowienia się nad udostępnianymi przez internet niebezpiecznymi treściami wpływającymi na psychikę dziecka.

Zajęcia z wychowania fizycznego obejmują przepisy i zasady organizacji zajęć w ruchu drogowym (z uwzględnieniem karty rowerowej), ale także zasady bezpieczeństwa podczas zabaw, gier, w tym aktywności fizycznej i sportowej.

Na tym etapie rozpoczyna się również usystematyzowany proces kształtowania zachowań asertywnych. Przekazywana jest też wiedza z zakresu zdrowej żywności, właściwego odżywiania. Uczniowie poznają zasady przechowania produktów żywnościowych, gwarantujące bezpieczeństwo życia i zdrowia człowieka.

W III etapie edukacyjnym (gimnazjum) treści w zakresie bhp realizowane są również obowiązkowo podczas zajęć lekcyjnych z biologii, techniki, informatyki, wychowania fizycznego oraz w ramach dwóch ścieżek edukacyjnych – edukacja prozdrowotna i edukacja obronna. Podczas zajęć edukacyjnych przekazywana jest wiedza, kształtowane są właściwe postawy i zachowania, szczególnie w zakresie: prowadzenia zdrowego trybu życia, bezpiecznego wykorzystywania urządzeń technicznych stosowanych w środowisku życia ucznia, problemów związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym (uczeń ma możliwość zdobycia karty motorowerowej), określania i oceniania własnych możliwości ujawnianych w działaniach technicznych indywidualnych i zespołowych. Gimnazjalista poznaje także zasady bezpiecznej pracy z komputerem. Przekazywane są też treści z zakresu zagrożeń intelektualnych związanych z korzystaniem z internetu oraz higieny osobistej, higieny otoczenia, zasad pielęgnacji skóry, a także wpływu hałasu i nadmiernego nasłonecznienia na życie i zdrowie człowieka. Jednocześnie przekazywana jest wiedza z zakresu zdrowego stylu życia, zachowań sprzyjających i zagrażających zdrowiu, dokonywania odpowiednich wyborów, kształtowania zachowań asertywnych.

Czwarty etap edukacyjny – szkoły ponadgimnazjalne – obejmuje treści edukacyjne z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, tak jak na niższych etapach kształcenia ogólnego, lecz w znacznie szerszym zakresie. Kształtowane są konkretne umiejętności dotyczące rozpoznawania zagrożeń, udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, oceny sytuacji i podejmowania właściwych działań. Uczniowie nabywają także wiedzę z zakresu samokontroli, samooceny: rozwoju fizycznego, sprawności i umiejętności ruchowych, możliwości i potrzeb ruchowych własnych i grupowych oraz organizowania i aktywnego uczestnictwa w indywidualnych i zespołowych formach aktywności sportowej, rekreacyjnej i turystycznej oraz zasad bezpieczeństwa.

W kształceniu zawodowym zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ujęte są bardzo szeroko. Po tym etapie kształcenia można zweryfikować w trybie egzaminu zewnętrznego poziom znajomości zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w poszczególnych zawodach.

Kształcenie zawodowe jest realizowane w zawodach ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Wymieniona klasyfikacja obejmuje 208 zawodów, z czego dla 201 obowiązków określenia podstaw programowych kształcenia spoczywa na ministrze właściwym do spraw oświaty i wychowania. Obowiązek ten jest sukcesywnie spełniany i w chwili obecnej wymienione dokumenty zostały opracowane dla 194 zawodów, a dla pozostałych 7 nowowprowadzanych podstawy programowe zostaną opracowane w I kwartale 2009 r.

Absolwenci zreformowanych szkół zawodowych opuszczają je z wiedzą i umiejętnościami umożliwiającymi bezpieczne wykonywanie zadań zawodowych, specyficznych dla poszczególnych zawodów. Wyniesiona ze szkoły wiedza i umiejętności z tego zakresu są sprawdzane na zewnętrznych egzaminach potwierdzających kwalifikacje zawodowe w wyuczonym zawodzie. Egzamin składa się z dwóch etapów – pisemnego i praktycznego. W części I etapu pisemnego egzaminu, każdy zdający powinien wykazać się m.in. umiejętnościami bezpiecznego wykonywania zadań zawodowych, zgodnie z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony przeciwpożarowej i ochrony środowiska, w szczególności w zakresie: zastosowania odpowiednich przepisów bhp przy wykonywaniu prac specyficznych dla danego zawodu, identyfikacji i zapobieganiu zagrożeniom dla życia i zdrowia, udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach przy pracy, doboru środków ochrony indywidualnej i odzieży ochronnej do rodzaju pracy w zawodzie.

Zdający rozwiązuje test składający się z zadań zamkniętych, zawierających cztery odpowiedzi do wyboru, z których tylko jedna jest prawidłowa. Ze struktury standardów egzaminacyjnych wynika, że w stosunkowo prosty sposób można zidentyfikować w testach egzaminacyjnych zadania dotyczące bezpiecznego wykonywania prac specyficznych dla danego zawodu i na podstawie analizy poprawności udzielonych przez zdających odpowiedzi, dokonać oceny poziomu opanowania przez nich wiedzy i umiejętności z tego zakresu. W odniesieniu do absolwentów szkół prowadzących kształcenie w zawodach na poziomie kwalifikacji zasadniczych, również w etapie praktycznym egzaminatorzy zamieszczają w arkuszach obserwacji ocenę spełniania przez zdającego wymagań ergonomii oraz prawidłowego doboru i wykorzystania środków ochrony osobistej.

Na przykładzie wybranych zawodów przedłożyliśmy Wysokiej Radzie analizę i ocenę osiągnięć absolwentów ponadgimnazjalnych szkół zawodowych w zakresie bezpiecznego wykonywania zadań zawodowych. Szczegółowa analiza osiągnięć absolwentów na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej i technikum przeprowadzona została w zawodach, w których liczba zdających w 2008 r. była większa niż 500. Z przedłożonej analizy spełniania wymagań egzaminacyjnych w obszarach części I etapu pisemnego i etapu praktycznego dla wybranych zawodów na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej i technikum wynika, że zdający w przyszłej pracy zawodowej będą bezpiecznie wykonywać zadania zawodowe uwzględniając: stosowanie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony przeciwpożarowej i ochrony środowiska, jak i wskazywanie zagrożeń oraz ich skutków dla zdrowia człowieka.

Natomiast doskonalenia wymagają m.in. umiejętności związane: z określaniem sposobów zabezpieczania wyrobów przed szkodliwym wpływem warunków atmosferycznych, z określaniem warunków eksploatacji urządzenia na podstawie jego danych technicznych, wskazywaniem czynności związanych z udzielaniem pomocy przedlekarskiej poszkodowanym podczas wykonywania pracy, ze wskazywaniem sposobów zapobiegania niekorzystnym zmianom zachodzącym w surowcach i półproduktach podczas obróbki i przechowywania produktów, z rozróżnianiem środków ochrony przeciwporażeniowej, przepięciowej, przeciwpożarowej, ochrony środowiska stosowanych w pracach montażowych i eksploatacyjnych, ze wskazywaniem sposobów zabezpieczeń tajnych dokumentów i danych liczbowych zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz ze wskazywaniem sposobów odpowiedzialnego postępowania w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń środowiska.

Te zagadnienia omawiane są na spotkaniach i konferencjach z kuratorami. Za pośrednictwem kuratorów informacje przekazywane są do dyrektorów szkół i weryfikowane w procesie nadzoru pedagogicznego.

W przedłożonym materiale zaprezentowany został projekt nowej podstawy programowej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy dla wychowania przedszkolnego, szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Począwszy od roku szkolnego 2009/2010 nowa podstawa programowa będzie wdrażana w wychowaniu przedszkolnym, w klasach I szkoły podstawowej i klasach I gimnazjum.

Nowa podstawa programowa wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego została ukierunkowana na precyzyjny opis efektów kształcenia na każdym etapie edu-

kacyjnym z szerokim uwzględnieniem elementów edukacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na III i IV etap edukacji. W IV etapie wprowadza się nowy przedmiot – edukacja dla bezpieczeństwa. W nowych podstawach programowych charakterystyczne są konkretne wymagania. Mówimy wprost co uczeń musi umieć, czym się wykazać i jakie umiejętności nabyć.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Proponuję, aby najpierw zostały zaprezentowane wszystkie materiały. Następnie przeprowadzimy dyskusję.

Prosiłabym osoby prezentujące o przekazywanie głównych tez. Członkowie Rady otrzymali materiały na piśmie.

Proszę o zabranie głosu panią dyrektor Teresę Bader.

Zastępca dyrektora Departamentu ds. Studentów i Doktorantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Bader:

W ostatnim okresie w szkolnictwie wyższym nastąpił znaczący postęp w upowszechnianiu edukacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Rozporządzenie ministra nauki i szkolnictwa wyższego zobowiązuje każdego studenta rozpoczynającego naukę w uczelni do odbycia 4-godzinnego kształcenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Standardy kształcenia dla poszczególnych kierunków studiów – 116 kierunków – zawierają – w części V – inne wymagania – wymóg edukacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Każdy student realizujący konkretny kierunek studiów musi odbyć zajęcia w wymiarze ustalonym przez uczelnię. Obszar bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii jest ujęty w treściach kierunkowych.

Chciałabym również zaznaczyć, że istotną pomocą dla szkół wyższych jest pakiet edukacyjny udostępniony ministerstwu przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy i zamieszczony na stronach internetowych. Otrzymujemy z uczelni sygnały, że ten pakiet jest bardzo chętnie wykorzystywany i stanowi ogromną pomoc dydaktyczną. Chciałabym przy tej okazji złożyć podziękowania Instytutowi.

Nie będę dalej rozwijała tego tematu, ponieważ państwo otrzymali nasz materiał. Odniosę się tylko do kwestii długoletnich zabiegów o utworzenie kierunku bezpieczeństwo i higiena pracy. Rada Główna, która przedstawia ministrowi propozycje nazw kierunków studiów, przez lata nie chciała uznać bezpieczeństwa i higieny pracy za wyodrębniony obszar kształcenia. Dyskusja na ten temat była jeszcze pół roku temu. Natomiast na ostatnim – listopadowym – posiedzeniu Rada Główna, która otrzymała od pani minister pracy i polityki społecznej standard kształcenia dla kierunku bezpieczeństwo i higiena pracy oraz wnioski o utworzenie tego kierunku, co prawda nie rozpatrywała tej sprawy, ale nieoficjalnie pochyliła się nad tą kwestią. Otrzymaliśmy zapewnienie, że na grudniowym posiedzeniu ta sprawa zostanie – miejmy nadzieję – pomyślnie załatwiona i Rada Główna podejmie uchwałę o utworzeniu tego kierunku oraz zaopiniowaniu standardu przedłożonego przez panią minister pracy i polityki społecznej.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo.

Proszę panią dr Świder z Centrum Edukacyjnego CIOP-PIB o przedstawienie materiału.

Przedstawicielka Centrum Edukacyjnego CIOP-PIB dr Krystyna Świder:

Centralny Instytut Ochrony Pracy wspierał realizację obowiązku systemu edukacji szkolnej związanego z kształtowaniem nawyków bezpiecznych zachowań, niezbędnych we wszystkich środowiskach życia człowieka oraz podstawowego przygotowania do kształtowania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Działania te polegały przede wszystkim na opracowaniu materiałów pomocniczych dla nauczycieli pn. „Kultura bezpieczeństwa” dla czterech poziomów edukacji szkolnej: szkoła podstawowa – klasy I-III i IV-VI, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Opracowany interfejs użyt-

kownika materiałów pomocniczych, uwzględniający podział na moduły i lekcje, pozwala na wyszukanie interesującego fragmentu lekcji, prezentacji komputerowej, wybór i prezentację filmu, wydruk interesującego materiału, przygotowanie materiałów edukacyjnych dla ucznia. Materiał został zarejestrowany na płytach CD.

Materiały te zostały uzupełnione o opracowania wspomagające edukację dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym pn. „Bezpieczne przedszkole”. Do tych opracowań należą m.in. scenariusze zajęć, malowanki, puzzle, gry planszowe.

Zweryfikowane i uaktualnione materiały edukacyjne pt. „Kultura bezpieczeństwa” dla wszystkich czterech poziomów nauczania szkolnego zostały również umieszczone na stronach internetowych.

Do wszystkich szkół w Polsce, posiadających adres e-mailowy, została wysłana informacja o możliwościach bezpłatnego korzystania z materiału za pośrednictwem internetu, w tym z poszerzonego o multimedia materiału na płytach CD i DVD. Spowodowało to wzrost zainteresowania szkół tym materiałem. Miesięcznie ok. 10 tys. przedstawiciele środowiska szkolnego łączy się ze stronami internetowymi, na których zamieszczono materiał.

Ponadto ze środków funduszu prewencyjnego PZU SA wydano materiały w formie drukowanej, bogato ilustrowane z płytą CD i przekazano każdej szkole znajdującej się na terenie objętym działaniem Oddziału Okręgowego PZU SA w Warszawie.

Materiał pt. „Kultura bezpieczeństwa dla szkół ponadgimnazjalnych” został również wykorzystany przez Państwową Inspekcję Pracy do ponawianej od dwóch lat akcji popularyzującej problematykę bhp w tych szkołach.

Kształcenie akademickie w zakresie bhp w jego podstawowym zakresie, zostało wsparte przez Instytut opracowaniem materiału edukacyjnego pn. „Nauka o pracy – bezpieczeństwo, higiena, ergonomia” w wersjach dla nauczycieli akademickich i studentów. W związku z procesem dostosowywania prawa polskiego do dyrektyw europejskich i sukcesywną zmianą ustaw i rozporządzeń, tekst materiału został w ostatnim okresie zaktualizowany i dostosowany do obowiązujących regulacji prawnych. Działanie to zostało podjęte także w związku z porozumieniem z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w wyniku którego CIOP-PIB przekazał ministerstwu materiał do bezpłatnego wykorzystania przez uczelnie, wykładowców akademickich i studentów do samokształcenia. Materiał jest udostępniany również przez internet. CIOP-PIB przygotował również wydanie tego materiału na DVD po wzbogaceniu o filmy i klipy filmowe. W efekcie tych prac materiał został wzbogacony o 86 filmów, 18 klipów filmowych i 13 e-booków, a poszczególne moduły o dodatkowe animacje i ilustracje.

Centralny Instytut Ochrony Pracy wspiera również kształcenie ustawiczne osób dorosłych z zakresu bezpieczeństwa pracy i ergonomii. Corocznie organizowany jest cykl szkoleń dla osób zainteresowanych wybranymi zagadnieniami z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Oferta adresowana jest głównie do pracowników służby bhp, pracodawców i kadry inżynieryjno-technicznej, firm świadczących usługi z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, pracowników firm szkoleniowych, wykładowców. W latach 2006 – 2008 zorganizowanych zostało 135 takich szkoleń z udziałem ok. 3900 osób.

Corocznie przygotowujemy jest także cykl szkoleń dla pracowników służby bezpieczeństwa i higieny pracy, pracowników akredytowanych laboratoriów, stacji sanitarno-epidemiologicznych, osób zajmujących się pomiarami parametrów środowiska. Corocznie organizowanych jest 15 – 20 takich szkoleń.

Lata 2006 i 2007 były kolejnymi latami rozwoju prowadzonych przez CIOP studiów podyplomowych pn. „Bezpieczeństwo i ochrona człowieka w środowisku pracy”. W tym okresie studiowały 24 grupy słuchaczy (560 osób).

Wzrost liczby słuchaczy studiów podyplomowych wiązał się przede wszystkim z dynamicznym wzrostem liczby firm świadczących usługi z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy dla małych i średnich przedsiębiorców, obowiązkiem uzupełniania wykształcenia przez pracowników służby bhp oraz większym zainteresowaniem absolwentów szkół wyższych poszukiwaniem zatrudnienia w obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na początku 2008 r. Instytut podjął współpracę z Wydziałem Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej. Aktualnie prowadzone są wspólnie studia pody-

plomowe dla 4 grup słuchaczy i za zgodą ministra nauki i szkolnictwa wyższego wydawane są świadectwa ukończenia studiów sygnowane przez obie instytucje.

Instytut prowadzi również szkolenia okresowe dla różnych grup pracowniczych, zobowiązanych do odbywania takich szkoleń rozporządzeniem ministra gospodarki i pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wkładem Instytutu w jakościowy rozwój usług edukacyjnych na rynku oświaty dorosłych były działania związane z certyfikacją kompetencji wykładowców i ośrodków świadczących usługi edukacyjne w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zbudowanie sieci ekspertów, którym zapewniono stałe doskonalenie kompetencji, wzbogacanie wiedzy i umiejętności. Sieć ekspertów liczy aktualnie 50 osób. Ich zadaniem jest świadczenie kompleksowych usług w obszarze bhp. Wszyscy eksperci uzyskali certyfikat CIOP-PIB, który jest corocznie przedłużany. Sieć jest corocznie zasilana przez nowych ekspertów. Członkostwo uwarunkowane jest zaliczeniem egzaminu i pozytywnym wynikiem audytu przeprowadzonego w miejscu działania.

Do najważniejszych materiałów oferowanych przez Instytut organizatorom szkolenia należy wydany na CD pakiet edukacyjny pn. Multiedu-BHP. Zawiera on teksty źródłowe do 20 modułów wzbogacone o multimedia w postaci filmów, klipów filmowych i prezentacji komputerowych.

W 2008 r. został opracowany materiał edukacyjny w technologii e-learning do prowadzenia szkoleń okresowych dla pracowników administracyjno-biurowych.

Chciałabym teraz zwrócić uwagę na wnioski dotyczące edukacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na różnych poziomach nauczania i kształcenia.

Wzrosło zainteresowanie problemami z zakresu kultury bezpieczeństwa, bezpieczeństwa i higieny pracy w szkołach, zwłaszcza w szkolnictwie zawodowym. Nadal jednak kierownictwa szkół nie uwzględniają w planach nauczania tej problematyki w takim stopniu, aby absolwenci szkół uzyskiwali podstawową wiedzę. Zatem istnieje potrzeba stałego monitorowania tego problemu, motywowania i wspierania kierownictwa szkół w realizacji tego zadania.

Postęp w edukacji z zakresu bezpieczeństwa pracy i ergonomii w niektórych uczelniach związany jest głównie z aktywnością pracowników służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Aktywność ta ma związek z wydanym w 2006 r. przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego rozporządzeniem w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w uczelniach i zapisanym w nim obowiązkiem organizowania szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy dla wszystkich studentów rozpoczynających naukę w uczelni. Te szkolenia są przeprowadzane przez pracowników służby bhp. Dla wielu studentów jest to jedyny kontakt z tą problematyką podczas studiów. Problem ten wymaga szczególnego, poważnego zdiagnozowania w trosce o wykształcenie przyszłych pracodawców, którzy mają zasadniczy wpływ na kształtowanie bezpiecznych warunków pracy i postawy pracowników.

Kolejna kwestia dotyczy studiów podyplomowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy prowadzonych przez uczelnie publiczne i niepubliczne. Brak kadry nauczającej i nauczania z tego zakresu w programach tych uczelni, a także niezbędnych laboratoriów, powoduje, że programy tych studiów w znacznej mierze prowadzone są przez wykładowców i organizatorów z prywatnych ośrodków prowadzących szkolenia z zakresu bhp. Utrzymywanie tej sytuacji spowoduje, że poziom tych studiów będzie coraz bardziej przypominał prowadzone do 2005 r. szkolenia podstawowe z tego zakresu. Konieczna wydaje się ocena tej sytuacji dokonana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej celem podjęcia niezbędnych działań dotyczących zapewnienia odpowiedniego poziomu tych studiów.

Istnieje również uzasadniona potrzeba określenia podstawowych wymagań programowych (cele i treści) dla studiów podyplomowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy dla akredytacji spełniających je placówek.

W ostatnich 3 latach intensywnie wzrastała liczba firm świadczących usługi w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Tak duże nasycenie rynku pozwala, a wręcz wymaga wdrożenia systemowych rozwiązań związanych z nadzorowaniem spełniania pod-

stawowych wymagań przez podmioty tego rynku celem podniesienia jakości ich usług. Niezbędne jest przynajmniej wprowadzenie rejestracji tych podmiotów po spełnieniu minimalnych wymagań. Obecnie nie można nawet ustalić, ile ośrodków w Polsce zajmuje się edukacją w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, jak liczne mamy grono wykładowców i o jakich kompetencjach.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Zakończyliśmy prezentację trzech materiałów. Chciałabym bardzo podziękować przedstawicielom Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Widać bowiem dużą aktywność i zmiany w porównaniu do okresu sprzed paru laty, kiedy Rada analizowała tę problematykę.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, pan Maciej Sekunda.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Art. 237 z znaczeniem 2 Kodeksu pracy przewiduje, iż minister edukacji narodowej jest obowiązany zapewnić uwzględnianie problematyki bhp oraz ergonomii w programach nauczania w szkołach po uwzględnieniu zakresu tej problematyki z ministrem pracy i polityki społecznej. Ten przepis został wprowadzony w dużej nowelizacji prawa pracy w 1996 r.

Przepis obowiązuje kilkanaście lat. Dzisiaj słyszę, że coś zmieni się w tym zakresie. To nie jest pocieszające, lecz naganne. Mówiliśmy o tej kwestii kilkakrotnie na posiedzeniach Rady Ochrony Pracy. Informacja zawarta w materiale resortu szkolnictwa wyższego, że w programach nauczania powinny znaleźć się zajęcia z zakresu bhp ma charakter dość fakultatywny, żeby nie określić tego inaczej. Zapis na kolejnej stronie – minister nauki i szkolnictwa wyższego opowiedziała się za utworzeniem kierunku bezpieczeństwo i higiena pracy – także jest pocieszający, ale nie przesądza kwestii. Podobnie pocieszająca jest deklaracja Rady Głównej.

Chciałbym jednak, żebyśmy te działania oceniali w sposób właściwy. Są to działania zdecydowanie spóźnione, co wywołało określone skutki w praktyce. To jest rzecz szalenie naganna.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Chciałbym zwrócić uwagę na niektóre kwestie zawarte w przedłożonych informacjach. Na str. 8 materiału Ministerstwa Edukacji jest mowa o ocenie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Czy w skład tej komisji wchodzi przedstawiciele instytucji zajmujących się problemami bhp oraz praktycy? To jest bardzo istotne w ocenie przygotowania na poszczególnych poziomach nauczania.

Z wykresu zamieszczonego na str. 10 cytowanego materiału wynika, że najgorsza sytuacja pod względem opanowania problematyki na poziomie szkoły zawodowej występuje wśród elektryków. Ze swoich doświadczeń zawodowych dobrze wiem, jak łatwo elektrycy nie przestrzegają podstawowych przepisów, co powoduje różnego rodzaju wypadki.

Natomiast z wykresu na str. 11 wynika smutny wniosek, że na poziomie technikum bardzo słabe wyniki uzyskują na egzaminach technicy bezpieczeństwa i higieny pracy. Ci ludzie powinni przodować w tych sprawach i wyczulać przedstawicieli pozostałych zawodów.

Z omawianego wykresu wynika również, że słabe wyniki uzyskują technicy rolnictwa i technicy agrobiznesu. Zatem nie należy dziwić się liczbie wypadków w rolnictwie.

Natomiast pozytywnie należy ocenić fakt szerokiego wykorzystywania materiałów multimedialnych opracowanych przez Centralny Instytut Ochrony Pracy dla wszystkich poziomów nauczania, o czym wspomina się w informacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Natomiast nie ma o tym mowy w informacji resortu pracy i polityki społecznej. Z informacji przedłożonej przez CIOP wynika, że materiały opracowane przez Instytut i zamieszczone na stronie internetowej są wykorzystywane. Zatem można stwierdzić, że źle dzieje się w układach MEN, jeżeli nawet w informacji prezentowanej na dzisiejszym posiedzeniu Rady nie wspomina się o wykorzystaniu materiałów CIOP.

Materiał CIOP jest – jak zwykle – bardzo przejrzysto opracowany. Można się z niego wiele dowiedzieć.

Sekretarz Rady Ochrony Pracy Janusz Krasoń:

Chciałbym wywołać pewien problem, aby pan dr Paszkiewicz uwzględnił go w stanowisku. Zwracam uwagę na ciągle niesatysfakcjonujący stan ochrony pracy na wsi i w rolnictwie. Pan dr Paszkiewicz sygnalizował tę kwestię na poziomie kształcenia zawodowego w aspekcie niesatysfakcjonującej wiedzy przyszłych techników funkcjonujących w sektorze rolnictwa.

Chciałbym zwrócić uwagę na problem szczególnego potraktowania nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach w środowiskach rolniczych. Wiemy z różnego rodzaju statystyk, sprawozdań głównego inspektora pracy i ministra pracy i polityki społecznej o stanie ochrony pracy w Polsce, że w sektorze rolnictwa ciągle występuje zjawisko pracy młodych ludzi w obejściu, w gospodarstwach domowych. CIOP przygotował w tej sprawie materiały, które miałem okazję oglądać. Wydaje się, że warto byłoby zastanowić się nad sposobem stymulowania działań w resorcie, aby w tych środowiskach, w tych gminach, w szkołach, w których uczy się spory odsetek dzieci, które mogą podejmować pracę w rolnictwie te programy były ukierunkowane właśnie pod tym kątem.

Z przedłożonego materiału nie wynika, na ile podejmuje się tam tę problematykę. Zakresy programowe przedstawione w materiale są bardzo ogólne. Mam nadzieję, że resort bierze pod uwagę tę kwestię i takie działania może podjąć. Wydaje mi się, że także moglibyśmy tę kwestię zawrzeć w naszym stanowisku, szczególnie jeśli chodzi o dzieci, które zagrożone są pracą na roli, w gospodarstwie, w obejściu. Te dzieci powinny być uczulone, że ta praca w domu nie ma charakteru czynności porządkowo-domowych, ale jest czymś więcej, bo tam mogą wystąpić poważne zagrożenia.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Ograniczę się do służb zawodowych. Poziom wiadomości, szczególnie z zakresu bhp, który wnoszą absolwenci szkół zawodowych jest przerażający. Prawdopodobnie w tych szkołach przywiązuje się niewielką wagę do znaczenia problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy. Stąd duża liczba wypadków przy pracy.

Apelowałbym do ministerstwa o zwrócenie uwagi na szkoły zawodowe. Problematyka bhp musi być traktowana w tych szkołach pełnoprawnie, to znaczy tak jak każdy inny przedmiot.

Członek Rady Ochrony Pracy Artur Borowicz:

Z mojego doświadczenia wynika, iż szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w szkole należy do rzadkości. Nie odniosę się do kwestii ścieżek edukacyjnych w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych, bo muszę przygotować się do tego problemu.

Natomiast cieszę się, że wreszcie zostanie uruchomiony kierunek studiów bezpieczeństwo i higiena pracy. Postulowałbym położenie w programie tych studiów większego nacisku na sprawy pierwszej pomocy. Bowiem – proszę mi wierzyć – jest bardzo mało instruktorów, którzy tę wiedzę przekazać rzetelnie i fachowo. Myślę, że przy okazji szkoleń bhp w niektórych zawodach należałoby uwzględnić 4-godzinny podstawowy kurs pierwszej pomocy BLS prowadzony przez dobrego instruktora. W ten sposób mogłaby powstać kadra wykwalifikowanych instruktorów. Podkreślam, jest bardzo mało dobrych instruktorów.

Chciałbym poruszyć problem wzywania pierwszej pomocy. Nasi obywatele nie potrafią wezwać pierwszej pomocy. Nie chcę odnosić się do numeru 112, gdzie 70% wezwań – to pytania o sklep czy postój taksówek. Forma edukacyjno-promocyjna jest tu bardzo ważna. Chciałbym poruszyć tę kwestię na jednym z kolejnych posiedzeń Rady, gdy będę lepiej przygotowany.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Czy ktoś z członków Rady chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Pani dyrektor Bader, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MNiSW Teresa Bader:

Chciałabym wyjaśnić, że zapisanie w standardzie, iż program nauczania realizowany w uczelni winien uwzględniać dane zajęcia, nie jest możliwością, lecz obligatoryjnym wymogiem. Państwowa Komisja Akredytacyjna sprawdza, czy ten wymóg jest realizowany.

Minister nauki i szkolnictwa wyższego nie ma uprawnień do utworzenia nowego kierunku studiów. Nowe kierunki studiów proponuje Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, a minister ogłasza. Opowiedzenie się pani minister za utworzeniem nowego kierunku, wbrew wcześniejszym niezbyt przychylnym opiniom Rady Głównej, niejako zmobilizował Radę do przyjrzenia się tej sprawie. Miejmy nadzieję, że za parę dni sprawa będzie miała pomyślny finał.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB Prof. Danuta Koradecka:

Bardzo dziękujemy. To jest naprawdę pozytywny, historyczny akcent w tej sprawie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MEN Zbigniew Włodkowski:

Chciałbym odnieść się do dwóch kwestii poruszonych w dyskusji.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zgadza się z podniesionymi na dzisiejszym posiedzeniu zastrzeżeniami dotyczącymi systemu egzaminacyjnego w szkolnictwie zawodowym i wyników egzaminów. Ten problem był szeroko omawiany na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło określone działania. Powołaliśmy zespół do spraw wypracowania koncepcji i systemowych rozwiązań w kształceniu zawodowym, który rozpoczął pracę kilka miesięcy temu. W zakresie egzaminów zawodowych chcemy wypracować otwarty system egzaminów zewnętrznych. Zręby tego systemu zostały już przygotowane. Ten system odpowiadałby nie tylko potrzebom kształcenia formalnego, ale także potrzebom kształcenia pozaformalnego i nieformalnego. Chcemy powołać krajowy ośrodek funkcjonujący przy ministerstwie, który akredytowałby ośrodki egzaminacyjne działające przez cały rok. W tych ośrodkach byłoby możliwe potwierdzanie kwalifikacji i zdawanie egzaminów zewnętrznych zawodowych oraz zdawanie egzaminów cząstkowych. Chcemy też podzielić poszczególne zawody na kwalifikacje. Planujemy, że kwalifikacje mogłyby być potwierdzane po zaliczeniu określonego bloku związanego z daną kwalifikacją. W niektórych zawodach chcemy wyłonić kwalifikacje skierowane do młodzieży niepełnosprawnej. Byłyby to zawody pomocnicze.

System egzaminów zewnętrznych składa się obecnie z kilku elementów. Egzaminę prowadzi Centralna Komisja Egzaminacyjna i rzemiosło. Kuratorzy także mogą powoływać komisje egzaminacyjne. Chcemy scentralizować ten system.

Chciałbym też wyjaśnić, że zaliczanie egzaminów zawodowych na poziomie 50% jest pozytywną weryfikacją umiejętności i wiedzy ucznia. Wskaźnik poniżej 50% nie daje zaliczenia. Zwracam uwagę, że w przypadku egzaminu maturalnego pozytywna weryfikacja ma miejsce przy poziomie 30%. Chcemy zastanowić się nad kwestią pozytywnego poziomu weryfikacji wiedzy.

Współpracujemy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy. W przedłożonym materiale nie poruszaliśmy tej kwestii, ponieważ odnosiliśmy się do podstaw programowych i treści z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy zawartych w tych podstawach. Materiały, o których mówiła pani doktor z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy są materiałami dydaktycznymi, które wykorzystują nauczyciele w procesie nauczania, realizując podstawy programowe. Mówimy o tym podczas narad kuratorskich i narad z wizytatorami. Wiedza w tym zakresie jest upowszechniana, co zresztą potwierdziła pani dyrektor, wskazując liczbę korzystających ze strony internetowej Instytutu. Te materiały dydaktyczne są dość powszechnie wykorzystywane na poszczególnych etapach kształcenia.

Naczelnik w MEN Anna Wasiak:

Chciałabym odnieść się do kilku kwestii. Zacznę od końca – od zawodu elektryka, o którym wspominał jeden z mówców. Oczywiście, tak jak wynika z wykresu na str. 10 elek-

tryk – absolwent zasadniczej szkoły zawodowej nie osiąga rewelacyjnego poziomu na pi-semnym etapie egzaminu, gdzie musi opisać albo wybrać pewne sytuacje przedstawione w teście.

Natomiast, kiedy spojrzymy na wykresy na str. 14 i 15, które przedstawiają postępowanie elektryka i jego bezpieczne zachowanie w trakcie wykonywania zadań typowych dla tego zawodu, to okazuje się, że jest w stanie zorganizować stanowisko w sposób bezpieczny, co daje ocenę 93%, a w trakcie wykonywania zadania ta ocena wynosi 83%. Jest to bardzo dobry, zadowalający wynik. Elektryk czy robotnik wykwalifikowany mniej będzie pisał o swoich działaniach. Najistotniejsze jest bezpieczne wykonywanie zadań. Od paru lat obserwujemy w tym zawodzie – co zresztą przedstawia tabela na str. 17 – coroczne utrzymywanie wysokiej dobrej średniej. Mamy nadzieję, że na rynku pracy zaczynają pojawiać się osoby, które zdają sobie sprawę z tragicznych skutków nieostrożnego postępowania z prądem.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana, który reprezentuje rzemiosło, to sądzę, iż miał na myśli uczniów – młodocianych pracowników, którzy u rzemieślnika odbywają naukę zawodu, a potem na egzaminie okazuje się...

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Mówiłem o szkołach zawodowych...

Naczelnik w MEN Anna Wasiak:

Tak. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na pewną nieścisłość. W większości przypadków nasi uczniowie – młodociani pracownicy zawierają umowę o naukę zawodu, po czym – jeśli jest to zawód szkolny – doksztalają się w zasadniczej szkole zawodowej. Doksztalają się tam z języka polskiego, matematyki i innych przedmiotów w zakresie kształcenia ogólnego. Natomiast nie pobierają tam teoretycznej nauki zawodu. Dlatego w przypadku uczniów – młodocianych pracowników szkoła kształtuje te treści tylko w takim zakresie, jaki wynika z kształcenia ogólnego.

Natomiast treści, które potem bada rzemiosło podczas egzaminu przed komisją powołaną w izbie lub cechu, do którego należy rzemieślnik nauczający zawodu, pochodzą z miejsca, gdzie uczeń otrzymuje kształcenie zawodowe teoretyczne, czyli z ośrodków doksztalania i doskonalenia zawodowego. To nie jest system szkolny, lecz system placówek uzupełniających wiedzę w tym zakresie.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Dziękujemy serdecznie...

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

PozwólmY odpowiedzieć pani naczelnik, bo tu jest wielkie nieporozumienie.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Będą państwo pracować w zespole nad stanowiskiem. I tam można wyjaśnić tę kwestię.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje jeszcze jeden bardzo ważny punkt. Niebawem rozpoczną się posiedzenia komisji sejmowych. Będziemy musieli opuścić salę.

Chciałabym podziękować w imieniu Rady wszystkim, którzy przygotowali materiały, zwłaszcza resortom pracy i polityki społecznej oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Wierzę, że decyzja Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w sprawie utworzenia nowego kierunku studiów bezpieczeństwo i higiena pracy będzie pozytywna. Dziękuję państwu z Ministerstwa Edukacji Narodowej za pewne działania. Tym niemniej całość tego problemu ciągle nas zasmuca. Jeżeli nie będzie szacunku dla bezpieczeństwa pracy, dla zdrowia, dla siebie i drugiego człowieka, to niezależnie od ilości programów niczego nie osiągniemy. Konieczna jest bowiem bardzo głęboka zmiana w mentalności. Bowiem nic się tak bardzo nie opłaca – ekonomicznie, nie tylko humanitarnie – jak zdrowie i życie.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, czy w skład Centralnej Komisji Egzaminacyjnej wchodzi praktycy i przedstawiciele instytucji zajmujących się sprawami bhp.

Naczelnik w MEN Anna Wasiak:

Odpowiedź jest w zasadzie pozytywna. Egzamin przebiega w oparciu o standardy egzaminacyjne. Dla każdego zawodu jest taki standard. W momencie opracowywania tematów egzaminacyjnych wynikających ze standardów powołujemy specjalistów, znawców tego zawodu. Nie czynią tego urzędnicy, czy pracownicy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Rozumiem, że chcielibyśmy poznać tych znawców. Tak, panie doktorze?

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie tego punktu.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Projekt stanowiska Rady opracuje Zespół ds. Edukacji, Nauki i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi pod przewodnictwem pana Andrzeja Paszkiewicza.

Przechodzimy do punktu trzeciego – program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2009 r.

Proszę o zabranie głosu pana Tadeusza Zajęca głównego inspektora pracy.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęca:

Państwowa Inspekcja Pracy, której program działania na 2009 r. przedstawiam Wysokiej Radzie, ma swój status w strukturach państwa, który zawdzięcza podporządkowaniu Sejmowi. Z tego usytuowania wynikają zarówno przywileje, jak i obowiązki, zwłaszcza, że kolejne nowelizacje ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy rozszerzały i umacniały na przestrzeni lat zakres ochrony praw pracowniczych. Zmieniający się z roku na rok rynek pracy pod wpływem procesów globalizacji, migracji, rozwoju nowych technologii, informacyjno-komunikacyjnych form zatrudnienia stanowi w równym stopniu wyzwanie dla pracowników, jak i pracodawców, którzy muszą sprostać trudnym warunkom wolnego rynku, a także dla Państwowej Inspekcji Pracy, która ma skutecznie strzec ustalonego porządku ustawodawstwa pracy.

Otwarcie europejskiego rynku pracy stworzyło pokusę poszukiwania lepszego zarobku i lepszych możliwości zawodowych za granicą i sprawiło, że polski rynek stał się częścią systemu umożliwiającego swobodne przemieszczanie się pracowników. Brak wykwalifikowanych pracowników w wielu obszarach gospodarki, spowodowany także emigracją zarobkową z pewnością ma wpływ na obniżenie poziomu przestrzegania obowiązującego prawa.

O niewłaściwym stanie bezpieczeństwa pracy świadczy m.in. utrzymywanie się w niektórych dziedzinach gospodarki wysokich wskaźników częstotliwości wypadków przy pracy oraz fakt, że tylko w 2007 r. inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy wydali w kontrolowanych zakładach ponad 12 tys. decyzji natychmiastowego wstrzymania pracy po ujawnieniu bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia lub życia pracowników. Do innych prac kierowali także ponad 12 tys. osób bez kwalifikacji, które zatrudniano wbrew obowiązującym przepisom przy pracach wzbudzonych, szkodliwych lub niebezpiecznych. Odnotowujemy również niekorzystne tendencje cechujące praworządność w stosunkach pracy, zwłaszcza tam, gdzie naruszenia prawa powodują zachwiania poczucia bezpieczeństwa socjalnego pracowników i ich rodzin.

Przygotowując program działania na 2009 r., mieliśmy przede wszystkim na uwadze poprawę skuteczności Państwowej Inspekcji Pracy i związaną z tym potrzebę umacniania społecznego autorytetu urzędu, a także realizację określonych zadań programowych w sposób kompleksowy we współpracy z innymi kompetentnymi organami. Program jest tak pomyślany, że na każdym etapie jego realizacji istnieje możliwość podjęcia interwencji zgodnie z sygnałami o nieprawidłowościach, kierowanych do Inspekcji Pracy przez organa władzy. Przy opracowywaniu dokumentu z uwagą prześledziliśmy zale-

czenia Wysokiej Rady oraz komisji sejmowych, zapoznając się również z planami Rady i priorytetami współpracujących z nami europejskich organów i instytucji.

W 2009 r. przystąpimy do realizacji ostatniego, czyli trzeciego etapu działań długofalowych przyjętych na lata 2007 – 2009, które koncentrują się na kluczowych zagadnieniach dla ochrony pracy – poprawie bezpieczeństwa pracy w zakładach o największym nasileniu zagrożeń zawodowych, a także na ograniczeniu rażącej skali naruszeń prawa pracy w zakresie m.in. czasu pracy, wynagrodzeń i innych świadczeń. W takich sekcjach, jak górnictwo, niektóre działy przetwórstwa przemysłowego, budownictwo Państwowa Inspekcja Pracy od lat prowadzi intensywne kontrole w ramach tzw. wzmożonego nadzoru, ukierunkowane na redukcję zagrożeń zawodowych oraz działania pozakon kontrolne polegające na doradztwie i realizacji kampanii edukacyjno-informacyjnych.

Powtarzalność stwierdzanych przez nas naruszeń rodzi jednak pytanie o skuteczność Inspekcji Pracy i zmusza do zmiany metodyki kontrolnej oraz opracowania nowych zasad doboru zakładów do kontroli. Poświęcimy szczególnie dużo uwagi prewencji wypadkowej, kierując działania edukacyjne i kontrolne zwłaszcza do pracodawców z małych i średnich zakładów, którzy mają najwięcej trudności z przestrzeganiem prawa i zapewnieniem pracownikom bezpiecznej pracy. W uzasadnionych przypadkach inspektorzy skorzystają z uprawnienia do wnioskowania o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek, u którego ujawniono rażące naruszenia przepisów bhp w czasie dwóch kolejnych kontroli. Ponadto będziemy konsekwentnie przestrzegać zasady, że przedsięwzięcia na rzecz poprawy warunków pracy powinny być przedmiotem wspólnych, zintegrowanych starań partnerów społecznych, związków zawodowych, organizacji pracodawców, placówek naukowych, wyspecjalizowanych organów np. nadzoru budowlanego czy dozoru technicznego, samorządu.

Zachodzi również potrzeba lepszego wykorzystania uprzywilejowanego usytuowania Inspekcji Pracy. Podporządkowanie parlamentowi i ustawowe kompetencje stwarzają Inspekcji wyjątkową możliwość ukierunkowania prac ustawodawczych tak, by zmiany przepisów zakresu prawa pracy przyniosły większą klarowność i przejrzystość regulacji. Niestety, nie korzystaliśmy z tego przywileju w pełni, a przecież inspektorzy pracy mają bogatą wiedzę praktyczną o tym, w jaki sposób stosowane są przepisy prawa pracy.

Pracodawcy niejednokrotnie sygnalizowali, że obowiązujące przepisy np. o czasie pracy są bardzo skomplikowane i niejasne, co w konsekwencji powoduje trudności z ich przestrzeganiem. Zaplanowane na 2009 r. kontrole respektowania przepisów o czasie pracy w transporcie drogowym, z uwzględnieniem transportu miejskiego, a także szynowym, lotniczym i morskim są książkowym przykładem kumulowania się nieprawidłowości, wynikających z ograniczenia kosztów, łamania – często zbyt zawyżonych – regulacji prawnych i – niestety – braku wyobraźni. Firmy transportowe, jak dowodzą kontrole Państwowej Inspekcji Pracy i Inspekcji Transportu Drogowego, niejednokrotnie działają niezgodnie z przepisami o czasie pracy, co prowadzi do tragicznych w skutkach wypadków z udziałem prowadzących pojazdy, pasażerów i innych użytkowników dróg. Odbieramy także sygnały o naruszaniu tych przepisów w transporcie szynowym, lotniczym i morskim.

Obok problematyki czasu pracy, która stanowi znaczący odsetek skarg pracowników, przestrzeganie regulacji związanych z wypłatą wynagrodzeń i innych świadczeń wciąż jest kluczowym tematem kontrolnym Inspekcji. Mimo stopniowo zmniejszającego się odsetka kontrolowanych pracodawców, którzy popełniają naruszenia w tym zakresie – co czwarty kontrolowany podmiot w 2007 r., a co trzeci w 2006 r. – niestety, rozmiary nieprawidłowości są znaczne.

Listę tematów zawartych w programie długofalowym zamykają działania nadzorczo-prewencyjne w zakładach eksploatujących obrabiarki do metali pod kątem przestrzegania wymagań minimalnych dla maszyn i urządzeń technicznych. Inspektorzy pracy sprawdzą w jakim stopniu spełniane są wymagania określone w rozporządzeniu ministra gospodarki w sprawie minimalnych wymagań bhp w zakresie użytkowanych maszyn przez pracowników w miejscu pracy w celu eliminowania poważnych źródeł zagrożeń zawodowych.

Ze względu na wagę problematyki koordynowane centralnie będą działania nadzorczo-prewencyjne w budownictwie ujęte w planie rocznym. Wyniki naszych kontroli oraz znaczny wzrost liczby wypadków w budownictwie – to koronne argumenty przemawiające za dalszymi działaniami, z uwzględnieniem prac na wysokości i prac ziemnych, które wiążą się z dużymi zagrożeniami wypadkowymi.

Inspekcja skontroluje w skali całego kraju także prace drogowe w związku z przygotowaniem inwestycji na EURO 2012. Ponadto w 2009 r. rozpoczniemy trzyletnią, ogólnopolską kampanię prewencyjną, mającą na celu ograniczenie liczby wypadków powodowanych upadkiem, w tym z wysokości i poślizgnięciem. Aż 23 tys. zdarzeń wypadkowych na placach budów spośród 99 tys. w 2007 r. – to poślizgnięcia, potknięcia lub upadki, w tym z wysokości.

Poświęcimy dużo uwagi bezpieczeństwu przy wykonywaniu prac na drogach, a także np. na ścianach zewnętrznych budynków. Wraz ze wzrostem realizowanych projektów inwestycyjnych zwiększa się zapotrzebowanie na maszyny i urządzenia do produkcji materiałów drogowych, budowy, naprawy i utrzymania dróg, a także środki ochrony indywidualnej twarzy, oczu oraz głowy. Niestety, poziom przestrzegania przepisów w zakresie wymagań zasadniczych przez producentów i dostawców tej grupy wyrobów jest zróżnicowany. Państwowa Inspekcja Pracy będzie kontynuowała wyżej wymienione działania w ramach nadzoru rynku, zgodnie z zapisami ustawy o systemie oceny zgodności.

Przeprowadzimy także kontrole umożliwiające szczegółową analizę stanu bhp w samochodowych zakładach mechanicznych i lakierniczych oraz przygotowania branży do nowych regulacji związanych z chemikaliami. Sprawdzimy w jakim stopniu pracodawcy stosują się do przepisów REACH, to jest rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rejestracji oceny udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów. Przewidziano 11-letni okres wdrażania nowych wymagań dotyczących substancji i preparatów chemicznych, które obowiązują w Polsce od 1 czerwca 2007 r.

Kontrole placówek handlowych, w tym wielkopowierzchniowych na stałe wpisały się od 1999 r. w program działania Państwowej Inspekcji Pracy. Konieczność kontynuowania czynności kontrolnych w 2009 r. jest konsekwencją znacznej liczby ujawnionych w minionych latach nieprawidłowości i skarg pracowników handlu. Stopniowa poprawa przestrzegania uprawnień pracowniczych, choć skala naruszeń prawa jest dosyć duża – to pozytywny rezultat dotychczasowego nadzoru Inspekcji Pracy w tym zakresie.

Stałym nadzorem ze strony Inspekcji Pracy będą objęte także zakłady opieki zdrowotnej ze względu na skalę naruszeń dotyczących m.in. oceny ryzyka zawodowego w związku z narażeniem pracowników na działanie czynników biologicznych i chemicznych, które występują w środowisku pracy.

Oprócz tematów, które będą koordynowane centralnie, program uwzględnia także szereg zadań przewidzianych do realizacji w ramach współpracy kilku okręgów i koordynowanych przez jeden z nich. Wśród tych zadań chciałbym zwrócić uwagę Rady na działania kontrolne pod hasłem „Przyjazne środowisko pracy”, zaplanowane m.in. w wielkich korporacjach, które stały się znakiem epoki globalizacji. W związku z sygnałami o nakłanianiu pracowników do pracy w godzinach nadliczbowych, inspektorzy przeanalizują przestrzeganie przepisów o czasie pracy, a także innych regulacji prawa pracy. Sprawdzimy, czy respektowanie obowiązujących norm i tworzenie przyjaznego środowiska pracy, w którym nie występuje dyskryminacja i mobbing pozostają jedynie w sferze deklaracji pracodawców czy znajdują faktyczne odzwierciedlenie w praktyce. Także w bankach przyjrzymy się respektowaniu m.in. przepisów o czasie pracy, a także bezpieczeństwu pracy przy monitorach ekranowych.

We współpracy z Wyższym Urzędem Górniczym i Urzędem Dozoru Technicznego przeprowadzimy kontrole bezpieczeństwa pracy w górnictwie podziemnym, ze szczególnym uwzględnieniem prac związanych z transportem podziemnym, z uwagi na poziom zagrożeń i niepokojące statystyki wypadków w zakładach górniczych. Ze względu na skalę ujawnianych dotychczas nieprawidłowości kontynuowane będą kontrole firm świadczących usługi na rzecz zakładów górniczych.

Celowe jest również skontrolowanie grupy zakładów, gdzie niebezpieczne substancje występują co prawda w ilościach mniejszych niż w zakładach zwiększonego ryzyka,

ale mimo to mogą spowodować poważną awarię przemysłową. W 2008 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrole w zakładach o dużym i zwiększonym ryzyku wystąpienia poważnej awarii.

Zaplanowane na 2009 r. kontrole przestrzegania przepisów o transporcie ręcznym w placówkach pocztowych są odpowiedzią Inspekcji na sygnały o nieprawidłowościach, w tym skargi od byłych pracowników poczty. Równolegle będzie prowadzona kampania „Mniej dźwigaj” ukierunkowana na ograniczenie dolegliwości związanych z układem mięśniowo-szkieletowym pracowników.

Okręgowe inspektoraty pracy będą współpracowały ze sobą przy realizacji m.in. kontroli w placówkach oświatowych, przy pozyskiwaniu drewna i innych pracach w leśnictwie z uwzględnieniem poprawności doboru środków ochrony indywidualnej, a także w zakresie stosowania ustawy o zakładowym funduszu socjalnym przez pracodawców spoza sfery budżetowej.

Nadzorem Inspekcji w zakresie legalności zatrudnienia objęte będą w 2009 r. zwłaszcza usługi hotelarskie i gastronomiczne, budownictwo, rolnictwo oraz handel, gdzie nieprawidłowości mogą występować w znacznym nasileniu, jak wynika z informacji uzyskanych od innych organów, analizy skarg, sygnałów mediów oraz naszej własnej wiedzy. Niezbędna tu jest współpraca Inspekcji z organami i instytucjami, które zajmują się zwalczaniem pracy nielegalnej obywateli polskich i cudzoziemców lub naruszeń przepisów regulujących ich pobyt na terenie Polski. Współdziałanie ze Strażą Graniczną i Policją będzie polegać na doskonaleniu metod kontroli i skoordynowaniu wspólnych działań.

Wypracowania nowych form wymagają też kontakty z ZUS, KRUS i jednostkami samorządu terytorialnego. Zależy nam na przekonaniu partnerów społecznych do wspólnych działań ograniczających zjawisko pracy na czarno, zwłaszcza w budownictwie i zawarciu ewentualnych stosownych porozumień.

Realizowane będą także rutynowe działania obejmujące problematykę: uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, profilaktycznych badań lekarskich, szkoleń w zakresie bhp, funkcjonowania służb bhp, oceny ryzyka zawodowego, konsultacji w zakresie bhp oraz funkcjonowania komisji bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak co roku, rozpatrzymy kierowane do Inspekcji skargi pracownicze, w tym także dotyczące niewykonywania przez pracodawców orzeczeń sądów pracy. Obok skarg, które są czułym barometrem stanu praworządności i bezpieczeństwa pracy, istotne znaczenie w naszej działalności mają bezpłatne porady prawne, których rocznie udzielamy ponad milion. W 2009 r. rozpoczniemy prace nad internetowym systemem poradnictwa i informacji z zakresu prawa pracy. Mamy zamiar stworzyć obszerną bazę zawierającą przepisy z zakresu ustawodawstwa pracy, a także jednoznaczne interpretacje i porady prawne obowiązujące organa inspekcyjne.

Wspomniałem, że przy opiniowaniu aktów prawnych odnoszących się do ochrony pracy, co należy do naszych ustawowych kompetencji, zwrócimy szczególną uwagę na stosowanie przepisów przez pracodawców. Zamierzamy zaprosić do współpracy w ramach komisji prawnej głównego inspektora pracy wybitnych prawników i przedstawiać parlamentowi za pośrednictwem Rady Ochrony Pracy propozycje i wnioski legislacyjne np. listę przepisów martwych bądź wadliwie skonstruowanych.

Przygotowując program, uznaliśmy za konieczne sformułowanie kilku ważnych zasad odnoszących się do metodyki kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Będziemy przede wszystkim stopniowo ograniczać szczegółowe kontrole na rzecz kontroli problemowych. Zagadnienia mniej istotne powinny należeć do obowiązków zakładowych służb bhp, a nie do inspektora pracy. W czasie kontroli planowych inspektor oceniać będzie przede wszystkim przygotowanie kontrolowanego pracodawcy do samokontroli w ramach systemu zarządzania firmą, która buduje odpowiedzialność za przestrzeganie przepisów prawa pracy, bhp na wszystkich etapach procesu pracy.

Doskonalony będzie nadzór specjalistyczny w takich dziedzinach gospodarki, jak energetyka, górnictwo, chemia, ochrona zdrowia, budownictwo, które wymagają gruntownych kontroli i wysokich kwalifikacji inspektorów. Do kompetencji inspektorów – specjalistów w danej dziedzinie należeć będzie także badanie okoliczności i przyczyn

katastrof i wypadków przy pracy oraz rozpatrywanie niektórych skarg. Mam nadzieję, że sprawniej ujawniane będą nieprawidłowości i ustalane ich źródła, a także opracowywane i realizowane programy profilaktyczne.

Przewidujemy również rozwijanie systemu kontroli dwuetapowych. W razie wystąpienia nieprawidłowości wymagających pogłębionej analizy drugi etap kontroli przeprowadzą inspektorzy specjaliści w danej dziedzinie. Zgodnie z przyjętą zasadą, jeżeli inspektor nie ujawni rażących naruszeń praw pracowniczych, pierwsza kontrola u danego pracodawcy ma mieć charakter rozpoznawczo-doradczy. Życzylibyśmy sobie, by pracodawcy potrafili wykorzystać tę pierwszą wizytę inspektora z pożytkiem dla firm, którymi kierują, a także by sami zgłaszali potrzebę takiej wizyty.

Aby ustawowe zadania Inspekcji realizowane były skutecznie i profesjonalnie należy zapewnić wysoki poziom szkoleń pracowników. Dlatego będziemy współpracować z wyższymi uczelniami, placówkami naukowo-badawczymi, a także z organami nadzoru nad warunkami pracy. Mamy także nadzieję na pozyskiwanie środków unijnych, które przeznaczymy zarówno na szkolenia inspektorów, jak i na działania prewencyjne.

Brak społecznego zrozumienia celów ochrony pracy i powszechnej wiedzy, że koszty złych warunków pracy ponosi całe społeczeństwo powoduje, że trudno liczyć na osiągnięcie poprawy przestrzegania przepisów. Dlatego działalność prewencyjno-edukacyjną traktujemy jako sprawdzoną, nierepresyjną metodę likwidowania naruszeń prawa pracy. Kampanie i programy prewencyjno-edukacyjne popularyzujące wartości i postawy, kształtujące kulturę pracy, działalność wydawnicza, upowszechnianie wiedzy z zakresu ochrony pracy z udziałem partnerów społecznych, placówek naukowo-badawczych i mediów – to podstawowe formy pozakontrolnej aktywności Inspekcji Pracy.

Jak już podkreślałem, ze względu na charakter działań kontrolnych w budownictwie wspieramy je kampanią „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki i poślizgnięcia”, która została włączona do projektu krajowej strategii bhp na lata 2009 – 2012, przygotowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Realizacja kampanii uzależniona jest jednak od przyznania dodatkowych środków na działania prewencyjne i promocyjne, które zostały przewidziane w projekcie naszego budżetu na 2009 r.

Do pracodawców, którzy niedostatecznie znają przepisy regulujące problematykę bhp w zakresie prac z niebezpiecznymi chemikaliami kierujemy program prewencyjno-edukacyjny „Zapobieganie zagrożeniom czynnikami chemicznymi w małych zakładach”. Zaplanowany na lata 2009 – 2010 program zakłada dostarczenie pracodawcom narzędzi do prawidłowej oceny ryzyka zawodowego. Planujemy wydanie tematycznych publikacji po konsultacjach z partnerami społecznymi, pracodawcami oraz środowiskami naukowymi.

Kontynuowana będzie do końca 2009 r. zapoczątkowana w 2008 r. europejska kampania informacyjna dotycząca ryzyka zawodowego w ramach europejskiej kampanii pod auspicjami Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Bilbao. Działania realizowane są w ścisłej współpracy z krajowym punktem centralnym Agencji – koordynatorem kampanii, którym jest Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Ze względu na priorytety Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy na 2009 r. skupimy się na problematyce oceny ryzyka w mikroprzedsiębiorstwach i małych zakładach pracy, zwłaszcza związanego z pracą z preparatami chemicznymi. Planujemy rozbudowanie strony internetowej poświęconej ocenie ryzyka zawodowego o nowe przykłady dla nowych firm we współpracy z inspekcją brytyjską.

Szczególne miejsce w działaniach prewencyjnych ze względu na krąg adresatów, z którym wiążemy przyszłość kultury pracy w Polsce, ma program informacyjno-edukacyjny „Młodzi pracownicy 2009”, prowadzony od 2006 r. Zależy nam na kształtowaniu wśród młodych osób świadomości zagrożeń związanych z pracą. Akcentujemy konieczność uwzględnienia problematyki bhp w procesie edukacji przygotowania młodych ludzi do pracy zawodowej. Program realizujemy z wykorzystaniem materiałów opracowanych przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Przewidujemy m.in. dni otwarte dla młodzieży i nauczycieli ze szkół ponadgimnazjalnych, a także liczne działania informacyjne i edukacyjne wspólnie z CIOP, Związkiem Rzemiosła Polskiego, OHP oraz partnerami społecznymi. Wznowimy też wybrane publikacje dla mło-

dzieci i młodych pracowników, a w ramach serwisu internetowego będziemy prowadzić stronę adresowaną wyłącznie do młodych pracowników.

Działania na rzecz ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym są stałym punktem programu ukierunkowanego na uświadamianie rolnikom zagrożeń w pracy rolniczej i ich skutków. Broszury i ulotki omawiające najważniejsze zagrożenia i praktyczne sposoby ich ograniczenia są przekazywane w czasie wizytacji, szkoleń oraz spotkań. We współpracy z inspekcją brytyjską powstaną polskie wersje materiałów audiowizualnych adresowanych do wiejskich dzieci i młodzieży. Dodam, że z badań przeprowadzonych w ostatnich latach w Instytucie Medycyny Wsi w Lublinie wynika, że tylko połowa dzieci w wieku 12 – 13 lat uważa, iż prace wykonywane w rodzinnym gospodarstwie rolnym stwarzają jakiegokolwiek zagrożenia dla ich życia, zdrowia czy rozwoju.

Program prewencyjny dotyczący zapobiegania negatywnym skutkom przeciążenia psychicznego i stresu w miejscu pracy będzie realizowany przez wybrane okręgi, które uzyskały dotychczas najlepsze wyniki w jego wdrażaniu. Planujemy prowadzenie szkoleń antystresowych i treningów psychologicznych w zakładach pracy na większą niż dotąd skalę. Projekt jest ważny z dwóch powodów. Po pierwsze – dotyczy nadmiernego stresu, który jest problemem dla coraz większej liczby zatrudnionych na świecie. Po drugie – realizujemy go od trzech lat z udziałem organizacji pracodawców, związków zawodowych, służb bhp oraz specjalistów medycyny i psychologii pracy w całym kraju, co gwarantuje – w naszej ocenie – wysoki poziom merytoryczny.

W dalszym ciągu będziemy też prowadzić program dla pracodawców pod nazwą „Przestrzeganie prawa pracy w małych zakładach”, ale rozszerzymy krąg pracodawców o pracodawców zatrudniających do 20 pracowników, którzy sami wykonują zadania służb bhp. W ramach programu pracodawca identyfikuje nieprawidłowości występujące w jego zakładzie, ocenia skalę, określa sposoby i terminy ich likwidacji, korzystając z narzędzi przygotowanych przez Inspekcję Pracy.

W 2009 r. zorganizujemy także kolejne edycje konkursów promujących problematykę ochrony pracy, w tym najbardziej popularny konkurs „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, objęty patronatem prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Współpraca międzynarodowa Państwowej Inspekcji Pracy koncentruje się na wprowadzeniu w życie założeń europejskiej strategii bezpieczeństwa i ochrony pracy na lata 2007 – 2012 oraz „Wspólnych zasad dla inspekcji pracy w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa w miejscu pracy”, określonych przez Komitet Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC). Z przyjemnością mogę powiedzieć, że działalność i dorobek polskiej inspekcji są oceniane bardzo pozytywnie na forum międzynarodowym, a realizacja zobowiązań wynikających z członkostwa w Komitecie Wyższych Inspektorów Pracy oraz stała współpraca z innymi instytucjami europejskimi z pewnością umacniają ten prestiż.

W celu zharmonizowania działań dotyczących kontroli legalności zatrudnienia będziemy współpracować z urzędami partnerskimi, które mają znaczące doświadczenia w zwalczaniu pracy na czarno, z inspekcjami z Holandii, Belgii, Francji, Włoch i Hiszpanii. Chcemy także stworzyć skuteczny system wymiany informacji o pracownikach delegowanych. W tym celu będziemy współpracować zwłaszcza z Holandią, Belgią i Norwegią w sprawach zawartych w tym zakresie porozumień.

Kontynuowana będzie współpraca z inspekcjami europejskimi – brytyjską i irlandzką, w szczególności dotycząca prewencji w budownictwie, zapobiegania poważnym awariom przemysłowym oraz działalności informacyjnej adresowanej do rolników indywidualnych. Planujemy zorganizowanie w ośrodku szkolenia Inspekcji Pracy we Wrocławiu seminarium z udziałem przedstawicieli inspekcji pracy państw członkowskich Unii Europejskiej, które podsumuje dwuletnią kampanię SLIC pod hasłem „Ręczne przemieszczanie ciężarów”. W 2008 r. Państwowa Inspekcja Pracy przejęła przewodnictwo tej europejskiej kampanii.

W związku z przygotowaniem do finałów piłkarskich mistrzostw Europy w 2012 r. planujemy spotkania robocze z partnerami z Niemiec, Austrii i Szwajcarii w celu poznania doświadczeń inspekcji europejskich zdobytych w trakcie nadzoru i kontroli dużych inwestycji budowlanych sportowych.

Poprawa przestrzegania prawa pracy jest procesem długotrwałym, wymagającym starannej współpracy wyspecjalizowanych organów kontrolno-nadzorczych, władzy ustawodawczej i wykonawczej, partnerów społecznych, a także samorządów terytorialnych. Od 1 lipca 2007 r. Państwowa Inspekcja Pracy ma do dyspozycji surowsze niż wcześniej środki oddziaływania prawnego. Jest także uprawniona do interweniowania w sprawach bezpieczeństwa pracy osób samozatrudniających się i angażowanych na podstawie umów cywilnoprawnych, co umożliwi nadzór nad kolejnymi grupami świadczącymi pracę. Przejęła również od urzędów wojewódzkich całokształt spraw dotyczących legalności zatrudnienia.

Jestem przekonany, że surowe sankcje stosowane w sytuacjach uzasadnionych nie mogą zastępować innych działań, które w coraz bardziej upowszechniającej się opinii naszych unijnych partnerów mają przede wszystkim polegać na prewencji i doradztwie. Niezwykle ważne są zmiany mentalne, społeczne, legislacyjne, które sprawią, że przestrzeganie prawa pracy stanie się z czasem oczywistym obowiązkiem każdego obywatela.

Jest zrozumiałe, że Państwowa Inspekcja Pracy nie ma wyłączności na rozwiązywanie trudnych problemów poszanowania pracy w Polsce. Natomiast do jej bezwzględnych priorytetów należą profesjonalizm i skuteczność działań, a także tworzenie wizerunku urzędu przyjaznego, który – mam nadzieję – spełni zarówno oczekiwania pracodawców, jaki i pracowników.

Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo panu głównemu inspektorowi pracy.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zgłosił się do dyskusji pan Janusz Krasoń, następnie pan Zbigniew Żurek.

Sekretarz Rady Ochrony Pracy Janusz Krasoń:

Zgłosiłem się jako pierwszy, ponieważ o godz. 14.00 będziemy musieli z panią przewodniczącą i innymi kolegami posłami wziąć udział w rozpoczynającym się posiedzeniu Sejmu.

Gratuluje wystąpienia panu głównemu inspektorowi pracy. Rozumiem, że jest to wystąpienie programowe. Dlatego było obszerne i wielowarstwowe. Było też bardzo interesujące. W pełni popieram ambitny plan, który został zarysowany w tym wystąpieniu. Szczególnie cieszy mnie, że pan główny inspektor pracy podkreślił w drugiej części wystąpienia te obszary aktywności, które w moim przekonaniu dotychczas były nie w pełni realizowane. Mam na myśli kwestie związane z nowymi wyzwaniem, dyskryminacją w stosunkach pracy, mobbing, o którym coraz głośniejsze w mediach i którym zaczynają interesować się organizacje. Państwowa Inspekcja Pracy nie może pozostawać w tyle w tym obszarze. Musi być instytucją wiodącą. Bo jeśli nie Państwowa Inspekcja Pracy, to kto?

Chciałbym zwrócić uwagę – wywołując pewien sposób myślenia w kierownictwie Państwowej Inspekcji Pracy – na sytuację, która może nam grozić. Chodzi o symptomy kryzysu pojawiającego się w Polsce. Nie jest to już kryzys teoretyczny, ale faktyczny o czym świadczy fakt, że niebawem będziemy w Sejmie przyjmować autopoprawkę rządu, który wcześniej prognozował 4,8% wzrostu PKB, a teraz koryguje ten wskaźnik do 3,7%. Niektórzy eksperci twierdzą, że wzrost może być jeszcze mniejszy. Wczoraj w dolnośląskich gazetach pojawiła się informacja, że zakłady Skody po drugiej stronie granicy zwolniły 100 polskich pracowników. Do końca roku na Dolnym Śląsku zostanie zwolnionych 400 pracowników z firmy Master Cook i LD. Są to pierwsze symptomy kryzysu. Zjawisko rejestracji bezrobotnych w urzędach pracy nie ma wprawdzie charakteru masowego, ale miesięcznie przybywa ich o 100%, nawet jeżeli w liczbach wynosi to kilkanaście osób.

Teoretycy, którzy zajmują się zjawiskami kryzysowymi zwracają uwagę, że w gospodarce będzie występowała mniejsza ilość pieniędzy, co oznacza oszczędności. Gdzie mogą być oszczędności? W obszarze ochrony pracy i bezpieczeństwa pracy. Mogą przejawiać się również w próbach zatrudniania na czarno nie obcokrajowca, lecz polskiego pracownika w sytuacji, kiedy bezrobocie zacznie wzrastać.

Mówię o tym dlatego, by uczulić kierownictwo PIP, żeby z tego punktu widzenia w nowym roku spojrzeć na zadania Inspekcji Pracy oraz uczulać podejmujących działa-

nia kontrolne i nadzorcze, aby zwracali uwagę na zjawiska, które są dzisiaj sygnalizowane.

Chciałbym także podkreślić problematykę związaną z dyskryminacją osób w wieku starszym. Jeśli program realizowany przez rząd przyniesie sukces w obszarze emerytur pomostowych, to może dość do sytuacji, że osoby w wieku 50 plus będą musiały być bardziej aktywne niż dzisiaj osoby, które tracą określone uprawnienia. Sytuacja na rynku pracy dowodzi, że preferencje w zatrudnieniu mają osoby młodsze. Dlatego trzeba będzie patrzeć na to zagadnienie z perspektywy dyskryminacji ze względu na wiek. To zjawisko funkcjonuje od wielu lat, ale nigdy nie było doskwierające. Teraz może takim być. Nowy rok może okazać się pierwszym, w którym to zauważymy.

Przedstawiłem uwagi dotyczące sytuacji, która może nastąpić w związku z kryzysem rysującym się w Polsce oraz rekomendacje do przemysłów czy przedyskutowania w Inspekcji, w jaki sposób temu przeciwdziałać czy jak monitorować.

Chciałbym zapytać pana głównego inspektora pracy – nie wiem, czy będę mógł wysłuchać odpowiedzi, ale z pewnością przeczytam ją w stenogramie – bo nie sformułował pan tego ani w dokumencie pisemnym, ani w swoim interesującym wystąpieniu – o pierwszą kontrolę inspektora pracy, która miałaby charakter sygnałny.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Mówiłem o tym.

Sekretarz Rady Ochrony Pracy Janusz Krasoń:

Przepraszam, cofam pytanie. Popieram ten kierunek. Uważam, że pierwsza kontrola powinna mieć charakter audytu, czyli pomagać pracodawcy w zinwentaryzowaniu występujących ryzyk itp. Warto to rozwijać, chociażby ze względu na bardzo poważny wymiar dydaktyczno-prewencyjny.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Chciałabym zadać pytanie związane z budżetem Państwowej Inspekcji Pracy i pracami Komisji Finansów Publicznych, w których uczestniczyłam. Otóż, została przyjęta poprawka zmniejszająca budżet Państwowej Inspekcji Pracy na 2009 r. – o ile dobrze pamiętam – o ponad pięćdziesiąt parę milionów zł. Jest to istotna poprawka. Została zgłoszona przed projektem działań antykryzysowych. Nie wiadomo zatem, czy nie będzie kolejnych korekt.

Czy ambitne zadania, o których przed chwilą mówił pan minister, mogą być w pełni realizowane przy ograniczonym budżecie? Czy państwowa Inspekcja Pracy przygotowała się do korekty budżetu?

Nawiązując do wypowiedzi pana posła Krasonia o dyskryminacji w miejscu pracy, chciałabym przypomnieć problem, o którym niedawno pisała prasa, dotyczący wykorzystywania seksualnego w miejscu pracy oraz praktyk, w obliczu których Państwowa Inspekcja Pracy i inspektorzy pracy okazali się zupełnie niekompetentni. Nie może być tak, że wobec bulwersującej sytuacji nie potrafimy zareagować na bieżąco. Prosiłabym, aby pan minister odniósł się do tej kwestii.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Rozumiem, że pani poseł również przeczyta odpowiedź w stenogramie.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Żurek.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Na str. 5 programu działania jest mowa o działaniach nadzorczo-prewencyjnych w budownictwie, wśród których wymienia się bhp na placach budów, a następnie bhp przy budowie i remontach dróg i autostrad. Budowa drogi i autostrady jest takim samym placem budowy. Rozumiem to rozgraniczenie, natomiast chyba lepszy byłby zapis „bhp na placach budów, w tym przy budowie i remontach dróg i autostrad”. Jest to techniczna uwaga.

Pan minister stwierdził, że do priorytetów PIP w przyszłym roku będzie należał handel, budownictwo i gastronomia. Jakie jest państwa zainteresowanie w trakcie kontroli kwestią ciągów ewakuacyjnych? Z moich obserwacji wynika, że w tym obszarze jest

szereg zaniedbań. Ciągi ewakuacyjne są źle oznakowane, czasami brak oznakowań, a co gorsze – niekiedy ciąg ewakuacyjny znakomicie oznakowany kończy się drzwiami, które są zabite gwoździami albo zamknięte na kłódkę. Mógłbym jak z rękawa sypać przykładami również z centralnych instytucji państwowych. Prosiłbym państwa o uwzględnienie przy okazji innych kontroli kontroli ciągów ewakuacyjnych.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Wystąpienie pana głównego inspektora pracy dowodzi, że Państwowa Inspekcja Pracy kładzie duży nacisk na prewencję. Myślę, że warto to podkreślić. Należy cieszyć się z tego. Trzeba mieć nadzieje, że przy działaniach prewencyjnych nie zostanie zagubiona podstawowa misja Państwowej Inspekcji Pracy, którą jest nadzór, a także kontrola nad przestrzeganiem warunków pracy.

Pan minister wspomniał o odstąpieniu od kontroli szczegółowych na rzecz kontroli problemowych. Czy mógłby pan bardziej rozwinąć tę kwestię?

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Chwiluk:

Rozumiem, że o pewnych działaniach będziemy dyskutować i zastanawiać się w trakcie ich realizacji. Chciałbym już dzisiaj podpowiedzieć pewne wątki.

Pan minister wspomniał o możliwości stworzenia na szczeblu Państwowej Inspekcji Pracy komisji, która oceniałaby pewne ustawy, braku ich korelacji z możliwością przestrzegania przepisów. Apeluję, aby pierwszą ustawą, którą państwo zajmiecie się była ustawa o zamówieniach publicznych. Kilka tragedii w górnictwie wydarzyło się m.in. dlatego, że ustawa o zamówieniach publicznych blokowała jakiejkolwiek możliwości szybszego zakupu maszyn i urządzeń, które mogłyby zapobiec tragedii.

Następną kwestię chciałbym adresować do państwa posłów. Szkoda, że w tej chwili są nieobecni. Ostatnia dyskusja na temat emerytur pomostowych była bardzo szumna. Wszyscy dokładnie wiedzą, o co w tej sprawie chodzi. Wszyscy wiedzą, jakie są warunki o szczególnym charakterze. Wszyscy wiedzą, że już ich nie ma. Mało tego – wszyscy są święcie przekonani, że tych warunków już nie będzie. Czy Państwowa Inspekcja Pracy zakłada możliwość oceny, które stanowiska pracy są stanowiskami pracy w warunkach szczególnych? Obecnie okazuje się, że to politycy i – w dużej mierze pracodawcy – określają, które stanowiska są stanowiskami pracy w szczególnych warunkach. A przecież te warunki trzeba określić. Zanim wygaśnie ustawa o emeryturach pomostowych, będziemy mieli trochę problemów z określeniem tych stanowisk. Proszę przygotować się, że ta kwestia będzie wielokrotnie kierowana do Państwowej Inspekcji Pracy.

Państwo nie musicie nadzorować artystów, piosenkarzy, bo ustawa o ZAiKS jest bardzo skuteczna. Wystarczy, że ktoś zostanie złapany na rynku z obcą płytą i nie ma siły – człowiek siedzi. A co z pracodawcami, którzy nie wypłacają wynagrodzeń pracownikom. Jeszcze przed rokiem czy pół roku temu nie było kryzysu, były pieniądze na rynku. Sytuacja była dobra. A mogę podać kilkanaście przykładów niewypłacania przez pracodawcę pensji pracownikom. Ostatni przykład – to Przędzalnia Zawiercie, gdzie syndyk mówi, że musi mieć pół roku na uregulowanie kwestii dotyczącej wynagrodzeń. Pracownicy przez kolejne kilka miesięcy nie otrzymają wynagrodzeń. Apeluję do Państwowej Inspekcji Pracy, abyśmy wspólnie podjęli działania, które niejako zmuszą posłów do przyjęcia ustawy o ochronie pensji pracownika.

Kolejna sprawa dotyczy szkoleń prowadzonych przez inspektorów pracy. Chodzi o sytuacje, kiedy inspektor pracy prowadził szkolenia w zakładzie, który później kontrolował. Jest to nieprawidłowa sytuacja. Sugeruję zastanowienie się nad powołaniem regionalnych biur szkoleniowych w oparciu o wrocławski ośrodek szkoleniowy. Dla związków zawodowych oraz dla pracodawców będzie to dobry kierunek. Podniesienie własnych kwalifikacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy byłoby – w mojej ocenie – bardzo dobre.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Na str. 21 przedłożonego programu jest mowa o współpracy z różnymi organami i instytucjami. Wydaje mi się, że w pierwszym zdaniu na tej stronie brakuje organizacji społecznych zajmujących się sprawami prawa pracy i bhp. Współpraca z tymi organiza-

cjami ma miejsce. Dlatego niecelowym byłoby niewymienienie tych organizacji w zapisie programowym.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Chciałbym prosić, aby Inspekcja Pracy w większym stopniu zajęła się kwestią realności przestrzegania przepisów. Mówię to w kontekście ostatnich działań legislacyjnych Sejmu, który bardzo przyspieszył tempo prac. Mam na myśli dwa przepisy.

Pierwszy – to przepis ustawy o medycynie pracy, który nakazuje w każdym zakładzie zatrudniającym pracownika zawieranie umowy, która łączy pracodawcę z instytucją medycyny pracy. Choć w Kodeksie pracy są nadal nałożone obowiązki w zakresie badań pracowników. Nikt nie wspomina o kosztach tego działania. Mówię o tym z pewnym ubolewaniem, bo także za sprawą naszego środowiska ta ustawa była kreowana. Mówiono o szczytnych celach. Nikt nie pamięta, ile to kosztuje.

Druga kwestia będąca w ostatnim okresie przedmiotem zainteresowania Sejmu – to zmiana Kodeksu pracy w części działu X, gdzie jest mowa o konieczności zajęcia się przez pracodawcę kwestią ochrony przeciwpożarowej. Ustawa – Kodeks pracy nakazuje każdemu pracodawcy zatrudnienie pracownika, albo powierzenie pracownikowi tych kwestii, przygotowania go do tego zagadnienia. I znowu przywołuje się zgodność z dyrektywami Unii Europejskiej. Pomyślałem, że Unia Europejska wydziwia. Ale sięgnąłem po dyrektywę Unii, która mówi o tej kwestii. Wyraźnie jest zapisane, że jeżeli u pracodawcy nie ma kompetentnych osób, to należy te czynności powierzyć osobom z zewnątrz. Tego u nas nie ma. A przecież wiemy, że nawet w takich dużych instytucjach, jak teatr czy przedsiębiorstwo pojawiają się osoby z zewnątrz – strażak zawodowy, który zna się na rzeczy. Dzisiaj czytam, że przygotowanie pracowników do realizacji tych zapisów będzie kosztowało pracodawców 2 mld 360 mln zł. Tyle Straż Pożarna, która zmonopolizowała te szkolenia bierze za przygotowanie tych osób. Zatem szczytne cele, pomysł niezły, realizacja fatalna.

Prosiłbym o realizm w tej sprawie, a także w kwestii ogólnych przepisów bhp, gdzie żąda się w każdym zakładzie pomieszczenia higieny kobiet, podczas gdy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej czy w Inspekcji Pracy nie ma takiego pomieszczenia. Żąda się przedsióneków w pomieszczeniach sanitarnych, kiedy ich nie ma. Żąda się szafek dwuubraniowych pomimo, że praca jest czysta. Takich absurdów na gruncie prawa pracy jest bardzo wiele.

Mówiono tutaj o środkach na prewencję. Pomimo zbliżającego się kryzysu nie możemy pomijać kwestii, że w państwie muszą znaleźć się środki na prewencję. Pomijanie tej sprawy oznacza większe świadczenia na renty, na usuwanie skutków braku pewnych działań. Z ubolewaniem odnotowałem, że budżet, który został uchwalony przewiduje – mimo, że postulowaliśmy tę kwestię wielokrotnie – 2 mln zł na działania prewencyjne. Prosiłbym, aby przekazać posłom, aby ponad podziałami politycznymi, przyjęto wreszcie nasze ustalenia, które mówiły, że co najmniej 1% w tym roku. Nie mówimy o 6%, które przewiduje ustawodawstwo niemieckie.

To są rzeczy podstawowe. Jeżeli nie zostaną uwzględnione, to należy zastanowić się, czy nasze spotkania mają jakikolwiek sens. Odpieram zarzuty, że Rada jest niepotrzebna. Ale okazuje się, że coś jest na rzeczy. Mówimy o tych kwestiach wiele razy. Gdybyśmy przejawiali taką determinację w kwestii wydatków prewencyjnych, jak chociażby w przypadku odwołania głównej inspektor i jej obrony przez różne osoby, to być może ten temat zostałby załatwiony. Przez cały czas mówimy o tych samych sprawach.

Myślę, że ta kwestia – jeżeli jest szansa na to, bo była tutaj mowa o budżecie Inspekcji Pracy – powinna być rozstrzygnięta. Chodzi nie o dodanie do budżetu, lecz o przeznaczenie tych środków. Jeżeli ta kwestia nie zostanie załatwiona, to nie dziwny się, że na kolejnych spotkaniach będziemy mówić o tych samych sprawach.

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Chciałbym zapytać przedstawiciela związków zawodowych, co proponuje zrobić z pracodawcami, którzy nie wypłacają wynagrodzeń?

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Chwiluk:

Mam konkretne propozycje. Mogą nawet przedstawić konkretną ustawę, która określi jasno i czytelnie pewną odpowiedzialność wynikającą z Kodeksu cywilnego, Kodeksu spółek handlowych itp.

Proszę mi wierzyć, to nie jest rzucanie haseł. Ale nikt w parlamencie nie podjął jeszcze decyzji o tym, że niewypłacenie wynagrodzeń jest kradzieżą. A jeżeli jest to kradzież, to podlega pod określony paragraf.

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Przypominam, że swego czasu zgłosiłem wniosek – który nie został przyjęty – aby pracodawców, którzy zalegają z wypłatą wynagrodzenia pracownikom, obciążać dodatkowymi odsetkami, przekazywanymi na rzecz pracowników. Byłoby to chyba w pewnym stopniu dopingujące do terminowego wypłacania wynagrodzeń.

Uważam, że przedstawiony program jest inny, bardziej nowoczesny. Ujmuje zagadnienia problemowo. Sądzę, że trzeba ocenić go pozytywnie. Również pozytywnie trzeba ocenić powołanie komisji, która ma ocenić – jak zrozumiałem – projekty ustaw z zakresu prawa pracy.

Jeśli chodzi o już wprowadzone – dość liczne – zmiany w Kodeksie pracy, to nikt nie zastanawia się – swego czasu proponowałem to – nad przeprowadzeniem badań na temat funkcjonowania tych zmian w ocenie pracodawców i pracowników. Taki materiał byłby przydatny do dokonywania dalszych zmian. Takiego badania nie przeprowadzi Państwowa Inspekcja Pracy. Należałoby powołać zespół pracowników naukowych, którzy zajęliby się tym zagadnieniem.

Członek Rady Ochrony Pracy Piotr Duda:

Chciałbym poprzeć opinię kolegi Andrzeja Chwiluka. Zwracam uwagę, że chodzi o dwie kategorie pracodawców, którzy nie wypłacają wynagrodzenia.

Są pracodawcy, którzy nie ze swojej winy nie wypłacają wynagrodzenia, bo sytuacja zakładu jest bardzo trudna. Pracodawca – w jakiś sposób solidaryzując się z pracownikami – nie wypłaca również sobie wynagrodzenia. Ale są też pracodawcy, którzy namyślnie, uparczywie i świadomie nie wypłacają pracownikom wynagrodzeń, choć sytuacja zakładu nie jest zła.

Chodzi o interpretację niewypłacania wynagrodzenia. Drugi przypadek podlega pod Kodeks karny. Ale niejednokrotnie prokuratorzy powołując się na małą szkodliwość społeczną, nie wszczynają postępowań. Dla pracownika niewypłacanie wynagrodzenia przez dwa trzy miesiące to istotne sprawy. W przypadku pracowników Przędzalni Zawiercie zabiegamy, aby otrzymali na święta środki z Funduszu Świadczeń Gwarantowanych.

Znam takich pseudopracodawców – bo nie można ich nazwać pracodawcami – którzy zakładając firmę, nie przewidywali w swoich planach wypłaty wynagrodzeń dla pracowników. Po pół roku zamykali firmy i zakładali kolejne w innej części Polski. Trzeba monitorować takich pseudopracodawców. Niejednokrotnie zwracaliśmy się do związków pracodawców, żeby wskazywali takich pseudopracodawców. Mam nadzieję, że związki zawodowe i organizacje pracodawców łącznie z Inspekcją Pracy będą wspólnie eliminować pseudopracodawców z rynku. Oby w sytuacji nadchodzącego kryzysu, który oby był jak najmniej dotkliwy dla pracodawców i dla pracowników, nie dochodziło do takich przestępstw.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Zwracam uwagę, że problem niewypłacania wynagrodzeń będzie pierwszym tematem, którym zajmiemy się w styczniu przyszłego roku.

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Uważam, że pracodawcom, którzy z przyczyn od siebie zależnych nie wypłacają wynagrodzeń i innych świadczeń należałoby cofać zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej.

Członek Rady Ochrony Pracy Jarosław Tomczyk:

Pan Maciej Sekunda poruszył temat, który jest mi bliski. Bowiern podlega mi nadzór i kontrola nad badaniami profilaktycznymi na Dolnym Śląsku.

Chciałbym wyjaśnić pewne nieporozumienie. Umowy, które muszą być zawarte nie po to, aby lekarze mieli dodatkowe źródło dochodów. Razem z tymi umowami przekazywana jest informacja na temat stanowisk pracy. Jeżeli zależy nam na przeprowadzeniu badań profilaktycznych na odpowiednim poziomie, to bez informacji na temat stanowiska pracy, która jest obligatoryjna, bo wynika z umowy nie ma możliwości wykonania prawidłowego badania.

Dlatego nie zastanawiałbym się w tym przypadku nad kosztami zakładu pracy. Zwracam uwagę, że małe zakłady mają wielokrotnie dużo większe narażenia na stanowiskach pracy niż większe zakłady, bo nie stać ich na środki bezpieczeństwa. Zastanawiałbym się raczej nad rzeczywistymi narażeniami i tutaj dyskutował o wykonywanych badaniach profilaktycznych.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Nawiązując do wypowiedzi pana sędziego Szymanka na temat likwidacji zakładu, chciałbym zwrócić uwagę, że pracodawca, który nie ma środków na prowadzenie działalności i zlikwiduje zakład, to praktycznie nie ma możliwości nic wypłacić. Syndyk decyduje o tym, czy będzie wypłata.

Pracownicy otrzymują środki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń. Wszyscy pracodawcy wpłacają środki na ten fundusz. Nie wiem zatem, dlaczego pieniądze nie są wypłacane.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Proponuję, byśmy zostawili dyskusję w tej sprawie na styczeń przyszłego roku, którą przeprowadzimy na podstawie materiałów przygotowanych przez głównego inspektora pracy. Jest to niewątpliwie jedna z największych dolegliwości pracowników.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do programu przedstawionego przez pana ministra?

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Dyskutowaliśmy na temat agencji zatrudnienia. Proponuję zajęcie się tym zagadnieniem.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Zostało poruszone w materiale.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajac:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dziękuję za wszystkie wypowiedzi. Stawiamy w Inspekcji Pracy na merytoryczny dialog. Nie mamy – co jest normalne – przywileju na wszechwiedzę. Natomiast marzy mi się, żebyśmy z dniem 31 grudnia 2008 r. zamknęli pewien etap w działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Chcemy pójść trochę w innym kierunku.

Musimy brać pod uwagę – mówił o tym pan poseł Krasoń – to, co dzieje się wokół nas. Chodzi o kryzys. Można przypuszczać, że będą zwolnienia. Zatem Inspekcja musi być przygotowana do spraw z tym związanych. Czyli innymi słowy – nasilenie informacji jak prowadzić te rzeczy zgodnie z prawem.

Jeśli chodzi o problem pierwszej kontroli, to chcemy zachęcić pracodawców, żeby sami zwracali się do nas. Mamy takie przykłady. To się bardzo dobrze sprawdza – mam problem, proszę o udzielenie informacji w jakim jestem miejscu, jeśli chodzi o przestrzeganie prawa pracy. Na pewno będziemy starali się konsekwentnie wprowadzać te dobre praktyki.

Pani poseł Rafalska zapytywała o budżet Inspekcji. Istotnie, jest propozycja zmniejszenia budżetu Inspekcji ponad 50 mln zł. Jest to duża kwota. Zabiegamy o pozostawienie przynajmniej części tej kwoty. Zdajemy się w tej sprawie na ustawodawcę. Natomiast, mimo wszystko, jestem przeświadczony, że ten ambitny plan ma szanse realizacji pod warunkiem, że będziemy inaczej metodologicznie podchodzili do kontroli.

Pan przewodniczący Langer podniósł kwestię funkcji Inspekcji – prewencja, nadzór i kontrola. Musimy jako urząd zachować oczywiste proporcje. Natomiast nie możemy zaniedbać ani nadzoru, ani kontroli, ani prewencji. Rok 2009 powinien pokazać, czy przyjęty kierunek rzeczywiście przynosi efekty.

Naszym głównym problemem jest obwinianie nas – bardzo często i słusznie – o nieskuteczność naszego działania. Pani poseł Rafalska wspomniała o szeregu artykułów w jednym z pism, dotyczących molestowania seksualnego. Najpierw była informacja jednego ze stowarzyszeń, które wskazało problem. Niewątpliwie ten problem istnieje z punktu widzenia Inspekcji Pracy. W ciągu roku do Inspekcji jest zgłaszanych ok. 40 przypadków. Ale okazało się, że nie jesteśmy przygotowani do udzielenia merytorycznej, rzeczowej odpowiedzi.

Dlatego podjąłem decyzję, że do końca grudnia br. tylko jedna osoba w Inspekcji będzie udzielała porad i informacji w tej sprawie. Natomiast przygotowujemy – we współpracy z organizacjami pozarządowymi i z panią minister Radziszewską – kompleksowy program szkolenia dla pracowników Inspekcji, którzy powinni się zająć tym skomplikowanym i trudnym problemem. Informuję, że przedstawię w imieniu urzędu naszą propozycję – do dyskusji – w jakim zakresie przedmiotowym Inspekcja powinna zajmować się tym tematem. Sądy mają z tym kłopoty, nie wspominając o prokuraturze. Przypisywanie, że Inspekcja załatwi wszystko jest – w mojej ocenie – dużym nieporozumieniem.

Pan przewodniczący Żurek wspomniał o ciągach ewakuacyjnych. Przyjmuję tę kwestię do wiadomości. Będziemy z najwyższą starannością analizowali tę sprawę.

Odpowiadając panu Chwilukowi, chciałbym wyjaśnić, iż moim zamysłem – przed czym bardzo przestrzegają mnie prawnicy – jest pójście w kierunku wydawania interpretacji wiążących organa inspekcyjne. Marzy mi się taka sytuacja, aby każdy pracodawca, pracownik, związkowiec wiedział, że gdy przyjdzie Inspekcja Pracy badać dany problem, to zachowa się w taki sposób. Jest to rzecz trudna prawnie. Ale wydaje mi się, że warto jest pójść w jakimś kierunku.

Co jest dla nas najbardziej ważne? Z racji naszego podporządkowania polskiemu parlamentowi wynika dla mnie obowiązek informowania Wysokiej Izby, jak stanowione prawo jest realizowane w praktyce. Zapowiadam diametralną zmianę w tym zakresie. Do tego niezbędny jest czas. Musimy nieco przebudować Inspekcję. Chodzi bowiem o kwestie szkolenia itp.

Chcemy również, żeby do Inspekcji przyszli ludzie z zewnątrz z informacją. Nie możemy sami robić wszystkiego, jak przysłowiowa „Zosia samosia”. Bo to sprawia, że zaczynamy obracać się w swoim kręgu, nie bardzo bacząc, co dzieje się na świecie.

Kwestia wskazanych ustaw będzie przez nas przeanalizowana. Przy głównym inspektorze pracy działa komisja prawna. W mojej ocenie, na razie pełni marginalną rolę. Zapowiadam bardzo daleko idącą zmianę w tym zakresie.

Obecnie trwa wewnętrzna dyskusja w Inspekcji. Do 10 grudnia br. otrzymam pierwszą wersję zapowiadanych propozycji zmian. Mam nadzieję, że w styczniu przedstawimy Radzie konkretne propozycje dotyczące zarówno Inspekcji, jak i każdego inspektora.

Jeśli chodzi o niewypłacanie pensji, to zwracam uwagę – dziękuję panu przewodniczącemu Dudzie – na kwestię rozróżnienia sytuacji, w jakiej zastał pracodawcę inspektor pracy. Kwestia niewypłacania wynagrodzeń będzie przedmiotem styczniowego posiedzenia Rady. Zapowiadam jednak, że będziemy bardzo wnikliwie oceniać i także wskazywać pomoc. Przecież jest Fundusz Świadczeń Gwarantowanych, który tworzą pracodawcy. Zatem dlaczego proces wypłaty trwa tak długo?

Członek Rady Ochrony Pracy Piotr Duda:

Bo niejednokrotnie pracownicy nie potrafią wypełnić wniosków.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajac:

Zatem w tym przypadku Inspekcja ma jakąś rolę do spełnienia, także informacyjną.

Dla nas bardzo istotne są kontakty z organizacjami pozarządowymi. Chcemy szeroko korzystać z wiedzy ludzi spoza Inspekcji. Ale też chcemy zdecydowanie poprawić skuteczność działania Inspekcji Pracy. Mówię wprost – kończymy z Inspekcją Pracy pa-

pierową, która przychodzi do pracodawcy, ogląda dokumenty i nie prowadzi pogłębionych badań np. kto szkoli w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, jaki jest poziom tej wiedzy, kto prowadzi badania lekarskie. Mnie też badał lekarz w stosownej przychodni przed przyjęciem do pracy. Zatem mam własne spostrzeżenia.

Czasami odnoszę wrażenie, że niektóre dokumenty są przygotowywane „pod” Inspekcję Pracy. Będziemy bardzo rzetelnie i skutecznie działać w tym zakresie. To wymaga także innego sposobu kształcenia w Państwowej Inspekcji Pracy.

Chciałbym zadeklarować, że rozważymy kwestię regionalnych ośrodków szkolenia opartych o nasz ośrodek szkolenia we Wrocławiu.

Powtarzam po raz kolejny, jestem zwolennikiem wykonywania dodatkowej pracy zarobkowej przez pracowników Inspekcji Pracy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Określimy zasady na jakich to zarobkowanie powinno się odbywać. Mamy bowiem niejasność w tym zakresie, która czasami tworzy patologie.

Mamy też do czynienia z nowym zjawiskiem, z którym musimy się prawnie uporać. Coraz więcej rodzin naszych inspektorów, ich bliskich zakłada firmy związane z tzw. bhp. Pojawia się pytanie, kiedy inspektor może kontrolować zakład. Musimy jednoznacznie uregulować te kwestie. W przypadku jednego inspektora musiałem wszcząć postępowanie dyscyplinarne, bo zachodzi podejrzenie, że niestety, działał w złej wierze. Postępowanie wyjaśni tę sprawę.

Chciałbym zaznaczyć, że Inspekcja powinna stawiać bardzo trudne tematy na forum Rady Ochrony Pracy. Powtarzam, sprawa regulacji o czasie pracy nie dotyczy tylko małych pracodawców. Mamy z tym problem w Inspekcji Pracy. Nie jest to prosta i jednoznaczna kwestia. Zachęcam na bazie naszego programu działania do merytorycznej dyskusji. Jest o czym mówić.

Chciałbym złożyć serdeczne podziękowania na ręce pani prof. Koradeckiej. Upatruję w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy niezwykle cennego partnera dla Inspekcji Pracy. To od Instytutu powinniśmy pozyskiwać nowe rozwiązania i przekazywać je pracodawcom. W dniu dzisiejszym wręczono nagrody laureatom Konkursu Poprawy Warunków Pracy. Pójdziemy do tych ludzi, bo warto jest z nimi rozmawiać. Powstaje fundamentalne pytanie, jak znaleźć czas dla inspektora pracy w tych różnych działaniach? Dlatego świadomie ograniczyliśmy do 10 ilość tematów centralnych, żeby dać szansę na realizację własnych celów także w województwach. Każde województwo ma bowiem inną specyfikę.

Pani inspektor, proszę o wyjaśnienie kwestii kontroli problemowych.

Zastępca głównego inspektora pracy Iwona Hickiewicz:

Pan sędzia Szymanek powiedział, że przedłożony materiał jest nowoczesny i skupia się na problemach. Chcielibyśmy to przełożyć na działalność inspektorów pracy.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że konglomerat spraw, które wchodzi w zakres działania inspektorów pracy jest tak szeroki, że musimy wybrać najważniejsze problemy, tak aby Inspekcja Pracy stała się inspekcją na miarę XXI wieku, żeby mogła być inspekcją skuteczniejszą.

Wszystkie sprawy, które inspektor pracy w zakresie prawa pracy, w tym bezpieczeństwa pracy, zastaje w zakładzie, poczynając od ładu i porządku na stanowiskach pracy poprzez np. numerowanie akt osobowych, są problemami, które inspektor pracy może regulować. Natomiast zakładamy podstawową rzecz – inspektor pracy przychodząc na kontrolę do zakładu pracy, nie powinien zastępować ani służby bhp, ani pracodawcy. Inspektor pracy przeprowadzając kontrolę, powinien sobie zadać pytanie – dlaczego stwierdza określone nieprawidłowości?

Podam przykład z praktyki sprzed paru lat, kiedy rozpoczynaliśmy kontrole w dużych sieciach handlowych. Wyławialiśmy problemy, które były spowodowane błędem systemowym w programach komputerowych obliczających wynagrodzenia pracowników. Problemem nie było ujawnienie, że kilku pracownikom nie wypłacono świadczenia wynikającego ze stosunku pracy. Problemem było poznanie przyczyn tej nieprawidłowości. Jeżeli jest to błąd w systemie komputerowym, jeżeli jest to błąd w działaniu służby bhp, to ten błąd inspektor pracy powinien uświadomić przede wszystkim sobie

i uświadomić pracodawcy. Bez rzetelnego podejścia problemowego nie będzie systemowej poprawy w zakresie przestrzegania prawa pracy.

Inspektor pracy nie może skupiać się na szczegółach i detalach, choć one są ważne, ale musi znajdować i sygnalizować problemy, aby zostały rozwiązane i wyeliminowane.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zając:

Mamy taką listę pracodawców, którym z różnych powodów – mówiąc nieco metaforycznie – nie jest z nami po drodze. Przewiduję z nimi osobiste spotkanie. Chcę ich zapytać, co się dzieje. Jeżeli nie będzie to informacja, która nas przekona, to będziemy podejmowali niestety, radykalne środki.

Koniec z chodzeniem do pracodawców po 15 razy. Mamy takie przypadki. To jest obniżanie autorytetu naszego urzędu i marnowanie pieniędzy podatników.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Zamykam dyskusję.

Myślę, że były w niej wątki bardzo ważne, niektóre historycznie powtarzające się. Należy je kontynuować, bo nie wszystko będziemy robić inaczej. Ale jest jeden zasadniczy adresowany do Inspekcji Pracy i do Rady. Chodzi o większą konsekwencję w egzekwowaniu ustaleń, które wspólnie uznamy za ważne. Za takie uznałabym kwestię funduszu prewencyjnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ten fundusz jest karykaturą funduszu prewencyjnego. System zróżnicowanej składki, która miała motywować pracodawców do poprawy warunków pracy nie funkcjonuje tak, jak zakładano.

Zgłosiliśmy ten temat do planu pracy Rady w przyszłym roku. Chcielibyśmy dokonać pogłębionej analizy funkcjonowania funduszu prewencyjnego. Myślę, że Rada i następnie posłowie muszą wykazać się konsekwencją w symetrycznym spojrzeniu na problem kształtowania warunków pracy. Nie można z jednej strony twierdzić, że te warunki poprawiają się z czasem. A z drugiej – nie mieć pewności, że te instrumenty funkcjonują, jeżeli na to nałoży się kryzys, który może pogorszyć tę sytuację.

Dlatego sądzę, że Rada będzie może z niepopularnymi – sprawiającymi kłopot rządowi czy ustawodawcy – inicjatywami występować do parlamentu. Myślę, że uczciwość nakazuje wykazywać konsekwencję w tym zakresie.

Projekt stanowiska w sprawie przedłożonego programu przygotowuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się 20 stycznia przyszłego roku.

Tematami posiedzenia będzie: sprawozdanie z działalności Rady Ochrony Pracy, plan pracy Rady Ochrony Pracy na 2009 r. Postaramy się przekazać propozycję przed posiedzeniem, tak aby pewne zmiany można było przyjąć na posiedzeniu i zatwierdzić plan. Trzeci punkt – to przestrzeganie przez pracodawców przepisów prawa pracy w zakresie wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy. Materiał przygotowuje Państwowa Inspekcja Pracy.

Sądzę, że zmniejszenie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy jest złą informacją. Wiem, że były wystąpienia Rady Ochrony Pracy. Myślę, że należałoby je ponowić. Jeżeli nie spowodują zmiany, to na pewno nie spowodują pogorszenia stanu. Jeżeli instytucji o tak dużym umocowaniu terenowym – identyfikowanym jako źródło kompetentnej informacji – zabraknie środków, to będzie bardzo źle. Sądzę, że Rada powinna przygotować stanowisko w sprawie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy w kontekście programu, który dzisiaj przyjęliśmy. Nie możemy być niekonsekwentni, przyjmować szeroki program, składać propozycje uzupełnień, a z drugiej strony udawać, że nie widzimy, iż zmniejszane są środki.

Jesteśmy w okresie życzeń świątecznych. Zatem w imieniu pani przewodniczącej i nieobecnych posłów życzę państwu, żebyście szczęśliwie wrócili do swoich domów, spotkali tam równie szczęśliwą rodzinę i mogli jej zapewnić godne święta i dobry program działania na przyszły rok. Życzę dużo zdrowia i satysfakcji z tego, co robimy. Może podsumowanie przyszłego roku będzie bardziej optymistyczne.

Dziękuję bardzo.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zając:

Chciałbym w imieniu wszystkich pracowników Inspekcji Pracy złożyć państwu życzenia dobrych i spokojnych świąt, dobrego i ciekawego roku i szczęścia, bo ono jest niezwykle ważnym elementem w życiu.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.